



Witaj lato!



AK AUTO LLC

Sprzedaż samochodów
Całkowita blacharka
samochodowa
Naprawy ogólne
Szyby do samochodów

Telefon (860)827-0095
Cell (860)490-3158
Fax (860)225-7005
akauto71@gmail.com



71 South Street
New Britain, CT



AK Auto

WŁAŚCICIEL

ANDRZEJ KASICA



Owens, Schine,
& Nicola, P.C.
Legal Services Since 1928

KONSULTACJA SPRAWY

BEZPŁATNA

Ponad 20 lat
doświadczenia

OBRAŻENIA CIAŁA

Wypadki samochodowe
Upadki i poślizgnięcia
Pogryzienia przez psa

**ODSZKODOWANIA
PRACOWNICZE**

DUI

**KUPNO I SPRZEDAŻ
NIERUCHOMOŚCI**

PRAWO RODZINNE

- rozwody
- opieka nad dzieckiem
- alimenty
- mediacje
- ostatnia wola testamentu



LISA PYTERAK MAINOLFI

ADWOKAT

MÓWIĘ PO POLSKU

799 Silver Ln
Trumbull, CT 06611
(203) 375 0600

17 Lenox Place
New Britain, CT 06050
(203) 375 0600

REPREZENTACJA przed IRS'em w języku polskim

AUDYTY - BŁĘDNE NALICZANIA - WINDYKACJE - ZAJĘCIA MAJĄTKU

Barbara Mrozik, EA - Enrolled Agent
Rozmawiam po Polsku

Enrolled Agent jest najwyższym poziomem certyfikacji udzielanej
przez amerykański URZĄD SKARBOWY

203 301 0555 biuro, 203 515 5709 cell, email: mgrouptax@gmail.com

Potrzebujesz pomocy zadzwoń! Samemu nie podejmuj walki z IRS!





Świątecznie w parafii św. Michała Archaniola w Bridgeport

W niedzielę 2 czerwca z okazji Bożego Ciała odprawiona została uroczysta msza św., której przewodniczył proboszcz o. Norbert Siwiński, a o oprawę muzyczną zadbał chór św. Faustyny. Potem parafianie przeszli w procesji do przygotowanych wcześniej ołtarzy.

Po nabożeństwie na kościelnym parkingu odbył się rodzinny piknik św. Antoniego. Podczas tego wydarzenia serwowano polskie jedzenie i uczczono urodziny proboszcza oraz wręczono nagrody dla najlepszych uczniów Szkoły Kultury i Języka Polskiego im. św. Jana Pawła II w Bridgeport. Część artystyczną uświetniły tańce dzieci z zespołu „Polanie”.

Tekst i zdjęcia Andrzej Włocłorkowski



Sfinansowano ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.



9. Międzystanowa pielgrzymka na rowerze - dołącz do nas!

Nadchodzi czas w roku, kiedy moje życie zaczyna krążyć wokół jednej myśli, pielgrzymka rowerowa.

Zacząłem się tak niewinnie, miałam plan pojechać na trzy dni, zbadać teren, zrzucić kilka kilogramów i „wyjeździć” swoje intencje. Absolutnie zamiarem moim nie było uzależnić się od tego zacnego wydarzenia. Już od pierwszego dnia zauważyłam wyjątkowość pedałowania w grupie. Jest ta moc pomagania, wspierania, wspólnego doświadczania.

Spotykamy się co roku w niedzielę w bostońskim kościele, podekscytowani, stęsknieni, gotowi na przemianę. Nie ma niezręcznej atmosfery czy uczucia wyobcowania, jest za to wspólny posiłek, wspólna modlitwa, dużo radości i dopieszczanie rowerów.

W takim miejscu naprawdę jesteśmy braćmi i siostrami, choć nazywamy siebie po imieniu. Nie ma znaczenia skąd pochodzisz, gdzie teraz mieszkasz, czym się zajmujesz.

Pielgrzymka jest dla wszystkich!

Wyruszymy w poniedziałek rano po mszy świętej.

Cała trasa przebiega przez 5 stanów: MA, CT, NJ, NY, PA.

Jest tak ułożona żebyś czuł się bezpiecznie i mógł w pełni korzystać z cennego, danego Ci czasu, z dala od zgiełku, od pracy, od rodziny. Jest niewiele momentów, w których jesteśmy zmuszeni jechać przez miasto.

Najczęściej podziwiamy malownicze pola i łąki, lub pomykamy wśród soczystej zieleni tras rowerowych. Nie zawsze jest lekko, góry i pagórki, które zachwyca twoje oko, będą utrapieniem twoich nóg. W słońcu będziesz prosił o deszcz, w deszczu będziesz modlił się o słońce.

Nie ma to jednak znaczenia, kiedy uśmiech na twarzy i słodka satysfakcja w sercu, że daje się radę.

Nieważne czy modłę się i pedałuje w celach dziękczynnych, czy wiozę na swoich barkach multum próśb.

A może chce odnowić relacje z Bogiem, bo kłóć się z nim coraz częściej.

Ważne, że z pełną świadomością podejmuje trud, chce go, akceptuje, bo każda mila, każda kropla potu, zbliża mnie do Marii, zbliża mnie do Boga.

Możesz utulić się modlitwą, taka swoją, bardzo intymną, niczym nie ponaglaną. Kiedy jednak wszyscy razem wielbią Boga, jesteś w tym i Ty. Pieśń jest modlitwą, każdy miły gest, pomocna dłoń, dobre słowo.

Siedem niezapomnianych dni. Takich, które już na zawsze zmieniają Twoje życie, nawet jakbyś sobie tego nie życzył.

Jeżeli, błądzisz, sprzeczasz się z Bogiem, ta pielgrzymka jest dla Ciebie!

Jeżeli, cierpisz i tracisz nadzieję na spokojne jutro, ta pielgrzymka jest dla Ciebie!


Jeżeli, jesteś pełen radości i nie do końca znasz jego źródło, ta pielgrzymka jest dla Ciebie!

Jeżeli, tracisz kontrolę nad swoim grzesznym życiem, myślisz, że takie „imprezy” nie są dla Ciebie to oznacza, że właśnie musisz z nami być, jesteś idealnym kandydatem na Pielgrzyma!

Tegoroczna - 9 edycja - Międzystanowej Pielgrzymki Rowerowej “Wierni w wierze na rowerze” odbędzie się już wkrótce 15-21 lipca 2024. W tym roku pielgrzymom będzie towarzyszyć hasło: “Panie, naucz nas się modlić.” Cytat z ewangelii św. Łukasza 11.1. W tym roku swoją

IX Międzystanowa Pielgrzymka Rowerowa

Wierni w Wierze na Rowerze do Amerykańskiej Częstochowy
15-21 Lipiec 2024



Zapisy i więcej informacji na stronie
www.narowerze.us

lub telefonicznie

Grupa	Mile	Dni
Boston MA	750	7
Webster MA	290	8
Hartford CT	230	5
New Haven CT	180	4
Stamford CT	130	3
Wallington NJ	80	2
Three Bridges NJ	32	1

Kacper 857-891-7176
Justyna 610-504-4140
Krzysztof 203-954-9774

Kochasz sport, zwłaszcza jazdę na rowerze, lubisz wyzwania, cenisz sobie czas spędzony z ludźmi, pragniesz pogłębić swoją wiarę? Zapraszamy na coroczną, siedmiodniową pielgrzymkę rowerową z Bostonu do Amerykańskiej Częstochowy. Można się przyłączyć w każdej lokacji w której nocujemy, jedziesz tyle dni ile chcesz. **ZDOBEDZIESZ!** Spokój ducha, radość serca, mnóstwo przyjaciół, nową pasję i dobrą kondycję fizyczną. **UWAGA!** Istnieje również duże zagrożenie zarobienia dodatkowych kilogramów, serwujemy pyszne jedzenie! Młemu trudno się oprzeć.

POLISH & SLAVIC

NewStone

Nie odnawiaj obecnej POLISY, zanim nie sprawdzisz naszej oferty!!!

Reprezentujemy Ubezpieczalnie:

- Travelers
- Metropolitan
- Safeco
- National Grange Mutual
- Progressive
- Kemper
- National General Formely Tower
- Dairyland
- Foremost
- American Modern
- Quincy

★ Posiadamy SUPER ceny dla młodych kierowców
★ Nazbierałeś mandatów i szukasz taniego UBEZPIECZENIA?
★ Skontaktuj się z nami
★ Jesteśmy w stanie uaktywnić POLISĘ przez telefon




Posiadamy również atrakcyjne ceny polis na:
DOMY JEDNORODZINNE I WIELORODZINNE, BIZNESY ORAZ ŻYCIE

15 LAT doświadczenia w ubezpieczeniach
Barbara - 203-301-0555, cell: 203 515 5709
www.mgroupnow.com BasiaMrozik@optonline.net

Barbara Mrozik

NOWA LOKALIZACJA → 244 BRIDGEPORT AVE, MILFORD, CT 06460
Duży parking z tyłu budynku

obecność potwierdził Witek Wilk, znany ewangelista prowadzący kanał Antidotum na You Tube. Pielgrzymka zaczyna się w Bostonie, ale to Ty decydujesz kiedy dołączasz, ile jedziesz dni i mil. Dołączyć możesz każdego dnia rano lub wieczorem, w kolejnych miejscowościach w których nocujemy: Boston MA, Webster MA, Hartford CT, New Haven CT, Stamford CT, Wallington NJ i Three Bridges NJ. Łącznie zrobimy 350 mil (560 km). Każdego dnia pokonamy inny dystans, średnio to około 50 mil, a bardziej dokładnie od 33 do 65 mil. Możesz też pozostać Wolontariuszem i w taki sposób dołączyć do tego wydarzenia. Jeśli, zainteresował Cię ten artykuł i masz inne pytania zajrzyj na naszą stronę: www.narowerze.us lub na konto na Facebooku: Międzystanowa Pielgrzymka Rowerowa narowerze.us. Tam znajdziesz mnóstwo zdjęć, filmów i opisów z poprzednich ośmiu edycji. Organizatorzy 9. Międzystanowej Pielgrzymki Rowerowej narowerze.us serdecznie zapraszają, zarejestruj się już dziś na stronie www.narowerze.us

Magdalena Hynek

Wiadomo, co z synem Bidena. Ława przysięgłych zdecydowała



Syn prezydenta USA Joe Bidena, Hunter Biden, został we wtorek 11 czerwca uznany za winnego nielegalnego zakupu i posiadania broni. Ma to mieć związek z jego uzależnieniem od narkotyków. Grozi mu kara więzienia.

Hunter Biden został uznany za winnego. Postawione mu zarzuty dotyczyły kłamstwa na temat brania narkotyków w formularzu o pozwolenia na kupno rewolweru Colt Cobra w 2018 r. oraz posiadania broni przez osobę biorącą narkotyki lub od nich uzależnioną.

Wydarzenia miały miejsce w 2018 roku, kiedy Hunter Biden był silnie uzależniony od narkotyków.

Ława przysięgłych w sądzie federalnym w Wilmington w stanie Delaware podjęła jednomyślną decyzję w sprawie werdyktu po zaledwie trzech godzinach obrad.

O wymiarze kary dla syna prezydenta zdecyduje prowadząca proces sędzia Maryellen Noreika. Za postawione Bidenowi zarzuty grozi mu do 25 lat więzienia, lecz eksperci spodziewają się znacznie łagodniejszej kary, biorąc pod uwagę czystą kartotekę skazanego i fakt, że nie doszło do innego poważnego przestępstwa.

Na tym jednak nie kończą się kłopoty Hunter z wymiarem sprawiedliwości. We wrześniu w Kalifornii czeka go proces za nieplacenie podatków. Chodzi o sumę 1,4 miliona dolarów.

Hunter Biden jest pierwszym w historii synem urzędującego prezydenta USA skazanym w procesie karnym.

Amerykański prezydent Joe Biden stanowczo stwierdził, że nie udzieli swojemu synowi ulaskawienia, jeśli zostanie on skazany w procesie o przestępstwo z użyciem broni palnej.

Papież Franciszek ostrzega w orędziu. „Nie tylko w Europie“

- Podstawowe prawa człowieka wydają się być zagrożone - ostrzegł w orędziu papież Franciszek. - Nie tylko w Europie, ale także w innych częściach świata - dodał. Podkreślił również, że „pokój nie jest możliwy bez sprawiedliwości“ oraz apelował o „szeroki dialog na wszystkich szczeblach“.



W orędziu, które wygłoszono w Watykanie 29 maja, papież podkreślił: - My, chrześcijanie, chcemy podarować osobom porzuconym i zepchniętym na

margines nową godność i sprawić, by poczuły, że nie są same. Chcemy także zaangażować się w życie publiczne i w politykę, aby miały one lepsze warunki życia i przede wszystkim udzielić głosu tym, którzy nie są słuchani.

- Bez sprawiedliwości pokój nie jest możliwy. Nie tylko w Europie, ale także w innych częściach świata podstawowe prawa człowieka wydają się być zagrożone - stwierdził Franciszek.

Papież Franciszek o konfliktach: Potrzebny jest szeroki dialog

Również w Niemczech po ataku terrorystycznym Hamasu na Izrael z 7 października zeszłego roku zanotowano drastyczny wzrost incydentów, o czym informowały ośrodki dokumentujące takie przypadki.

Zdaniem papieża „liczne kryzysy moralne, społeczne, ekonomiczne i polityczne, jakie przechodzimy, są wszystkie powiązane ze sobą“.

- Niepokój o naturę, sprawiedliwość wobec ubogich, zaangażowanie na rzecz społeczeństwa, ochrona życia i rodziny, obrona godności każdego życia ludzkiego, a także pokój zewnętrzny i wewnętrzny idą razem krok w krok - powiedział papież.

Jak zaznaczył Franciszek, problemy te dotyczą wszystkich i mogą być rozwiązane tylko razem. Dlatego potrzebny jest szeroki dialog na wszystkich szczeblach życia społecznego, ekonomicznego i politycznego.

Papież o pokojowej rewolucji. „Wspólne świadectwo“

Nawiązując do upadku muru berlińskiego papież podkreślił: - Tego, jak mocne może być wspólne świadectwo chrześcijan, doświadczyliśmy w 1989 roku, kiedy mężczyźni i kobiety pokoju tylko ze świecą w ręku wznieśli pokojową rewolucję.

Papież przywołał trwające wtedy modlitwy i dodał: - Ten cud pokojowych zmian, zapoczątkowany przez modlące się osoby, pokazuje nam, co może modlitwa i niech ta pamięć będzie zachętą dla nas wszystkich dzisiaj.

Śmierć prezydenta Iranu. Znamy wyniki śledztwa



Wojskowi śledczy nie odnaleźli dowodów, które pozwoliłyby orzec, że do katastrofy śmigłowca, w którym zginął prezydent Iranu Ebrahim Raisi, doszło w wyniku sabotażu. W raporcie wykluczono eksplozję, a także inne przyczyny, które mogłyby doprowadzić do wypadku. Wcześniej informowano też, że na wraku nie ma „żadnych oznak ostrzału ani podobnych śladów“.

Sztab Generalny Sił Zbrojnych Iranu opublikował drugi raport w sprawie katastrofy śmigłowca, w której 19 maja zginęli m.in. prezydent Ebrahim Raisi, a także szef dyplomacji Hosejn Amir Abdollahijan - powiadomiła irańska agencja prasowa IRNA.

Jak stwierdzono w raporcie, po zbadaniu próbek, przeprowadzeniu badań wraku oraz części śmigłowca na



miejscu wypadku wykluczono wystąpienie eksplozji podczas lotu i na moment przed uderzeniem w górskie zbocze.

Analizie poddano także dokumentację dotyczącą konserwacji śmigłowca czy prowadzonych przy maszynie prac i nie odnaleziono nic, co mogłoby przyczynić się do katastrofy.

W raporcie przekazano także, że maszyna w trakcie lotu nie była przeciążona. „Wszystko mieściło się w dopuszczalnym limicie“ - cytuje treść dokumentu IRNA.

Iran. Prezydent Raisi zginął w katastrofie. Wyniki śledztwa

Wojskowi śledczy wykluczyli także jakiegokolwiek zakłócenia w systemie komunikacji. Kontakt na określonych częstotliwościach urwać miał się dopiero na 69 sekund przed katastrofą. Wykluczono też opcję przeprowadzenia na śmigłowiec cyberataku.

Pierwszy, wstępny raport w sprawie katastrofy sztab generalny wydał 24 maja - pięć dni po wypadku. W treści stwierdzono wtedy, że na wraku nie ma „żadnych oznak ostrzału ani podobnych śladów“.

Do katastrofy helikoptera, w której zginęli m.in. Raisi, irański minister spraw zagranicznych Hosejn Amir Abdollahijan oraz dwóch wysokich rangą dowódców wojskowych, doszło 19 maja w trudnych warunkach pogodowych. Śmierć wszystkich pasażerów oficjalnie potwierdzono nad ranem 20 maja.

Elon Musk w Białym Domu? Zaskakująca propozycja Donalda Trumpa

Donald Trump rozważa zatrudnienie szefa platformy X Elona Muska w swojej administracji, jeśli wygra wybory prezydenckie w Stanach Zjednoczonych - poinformował dziennik „The Wall Street Journal“.

Kandydat Republikanów na prezydenta nie podał jednak szczegółów dotyczących potencjalnej roli Muska w przyszłej administracji Stanów Zjednoczonych. - Donald Trump jest jedyną osobą informującym o roli, jaką dana osoba odgrywa w jego prezydenturze - powiedział dziennikowi rzecznik kampanii Trumpa Brian Hughes.

Elon Musk krytykiem prezydenta Joe Bidena

Jak podaje gazeta, były prezydent Trump i Elon Musk zaczęli rozmawiać przez telefon kilka razy w miesiącu, w tym na temat potencjalnej roli doradczycy dyrektora generalnego Tesli w drugiej administracji Trumpa.

Musk stał się jednym z największych internetowych krytyków prezydenta Joe Bidena, wykorzystując swoją ogromną platformę X do atakowania Demokratów i promowania przesłania

Trumpa na temat najważniejszych kwestii związanych z wyborami w 2024 r. Szef dawnego Twittera oświadczył, że w 2022 r. po raz pierwszy głosował na Republikanów. Od tego czasu stał się zaciekle krytykiem polityki Demokratów i polityki administracji Bidena w stosunku do południowej granicy. Często szerzył dezinformację na temat nielegalnych imigrantów i oszustw wyborczych, a w marcu napisał w X: „Albo w listopadzie nadejdzie czerwona fala, albo Ameryka będzie skazana na zagładę“.

Musk oficjalnie nie poparł Trumpa. Miliarder oficjalnie nie poparł Trumpa, ale obaj spotkali się prywatnie w marcu, gdy były prezydent starał się zwiększyć swoje fundusze przed wyborami powszechnymi. Od tego czasu Trump i Musk nawiązali bliższe stosunki i wymieniają poglądy na temat imigracji, pojazdów elektrycznych, czy rolu Stanów Zjednoczonych na świecie.

Prywatyzacja w Ukrainie. Rolnicy z Polski mogą wydzierżawić ziemię

Nawet na 25 lat polscy rolnicy mogą wydzierżawić ziemię w Ukrainie. Za wschodnią granicą trwa prywatyzacja mienia państwowego. „Wszelkie ryzyko ewentualnych działań inwestycyjnych w Ukrainie ponoszą wyłącznie inwestorzy“ - informuje polski resort rolnictwa.

Inwestorzy zagraniczni - w tym polscy - mogą wziąć udział w trwającym procesie prywatyzacyjnym ukraińskiego mienia państwowego. Obecnie zakup ziemi przez obcokrajowców w Ukrainie nie jest możliwy, ale zgodna z prawem jest dzierżawa. Instytucją odpowiedzialną za przygotowanie i przebieg działań prywatyzacyjnych w Ukrainie jest Fundusz Mienia Państwowego Ukrainy.

Wszystko w ramach tzw. programu Land Bank (Bank Ziemi) prowadzonego przez Fundusz Mienia Państwowego Ukrainy (SPFU). Rolnicy będą mogli dzierżawić grunty na 14 lat (pod uprawy jednoroczne) lub 25 lat (pod uprawy wieloletnie).

- Czas przelać stereotypy i zacząć wdrażać nowe paradygmaty, korzystając z doświadczeń naszych zagranicznych partnerów. Obecnie zespół SPFU analizuje doświadczenia 20 krajów, a najbardziej odpowiednie modele znajdują się w Polsce, Francji i Szwecji - powiedział niedawno Vitalij Koval, szef SFPFU, cytowany przez tygodnik-rolniczy.pl.

Prywatyzacja ma objąć 386 tys. ha pól uprawnych znajdujących się pod zarządem SPFU.

Źródło: Money.pl, Interia, Rzeczpospolita, wp.pl

Opracował Andrzej Więciorkowski

Eurowybory 2024. Znamy listę wszystkich polskich europosłów

Państwowa Komisja Wyborcza (PKW) otrzymała dane ze wszystkich obwodów głosowania. Oznacza to, że znamy już nazwiska wszystkich polskich polityków, którzy zasiadają w Parlamencie Europejskim (PE).

Wybory do Parlamentu Europejskiego wygrała Koalicja Obywatelska, zdobywając 37,06 proc. poparcia, na drugim miejscu znalazło się Prawo i Sprawiedliwość z 36,16 proc. głosów, wynika z danych Państwowej Komisji Wyborczej (PKW) po przeliczeniu 100 proc. głosów.

Na trzecim miejscu znalazła się Konfederacja z 12,08 proc. i sześcioma mandatami. Trzecia Droga zdobyła 6,91 proc. głosów i trzy mandaty, a Lewica 6,3 proc. oraz trzy mandaty.

Frekwencja wyborcza wyniosła 40,65 proc.

Eurowybory 2024. Oni będą reprezentować Polskę w Brukseli

Koalicja Obywatelska zdobyła 21 mandatów. Do Brukseli udadzą się:

Borys Budka, Bogdan Zdrojewski, Bartosz Arłukowicz, Bartłomiej Sienkiewicz, Krzysztof Brejza, Magdalena Adamowicz, Dariusz Joński, Ewa Kopacz, Jacek Protas, Andrzej Halicki, Marcin Kierwiński, Kamila Gasiuk-Pihowicz, Michał Wawrykiewicz, Elżbieta Łukacijewska, Łukasz Kohut, Marta Wcisło, Andrzej Buła, Michał Szczerba, Janusz Lewandowski, Jagna Marczałajtis-Walczak, Mirosława Nykiel.

Prawo i Sprawiedliwość (PiS) wywalczyło 20 mandatów. W PE zasiadają:

Beata Szydło, Patryk Jaki, Dominik Tarczyński, Daniel Obajtek, Jadwiga Wiśniewska, Mariusz Kamiński, Marlena Małag, Anna Zalewska, Joachim Brudziński, Adam Bielan, Maciej Wąsik, Tobiasz Bocheński, Waldemar Buda, Kosma Złotowski, Piotr Mueller, Małgorzata Gosiewska,

Michał Dworczyk, Jacek Ozdoba, Arkadiusz Mularczyk, Bogdan Rzońca

Konfederację w PE będą reprezentować: Grzegorz Braun, Anna Bryłka, Stanisław Tyszka, Marcin Sypniewski, Ewa Zajączkowska-Hernik, Tomasz Buczek.

Trzecia Droga uzyskała trzy mandaty. Do Brukseli pojedą:

Adam Jarubas, Krzysztof Hetman, Michał Kobosko.

Taką samą liczbę parlamentarzystów będzie miała Lewica:

Robert Biedroń, Joanna Scheuring-Wielgus, Krzysztof Smieszek.

Nagła śmierć polskiego milionera. Tajemniczy komunikat prokuratury

Nie żyje Jerzy Krzanowski, współzałożyciel Nowego Stylu. Wciąż nieznane są przyczyny i okoliczności śmierci jednego z najbogatszych Polaków.



W nocy z czwartku na piątek, 7/8 czerwca odnaleziono zwłoki Jerzego Krzanowskiego, jednego z najbogatszych

Polaków, współzałożyciela firmy Nowy Styl – znanego producenta krzesel.

Decyzją prokuratora ciało Krzanowskiego zostało zabezpieczone do badań sekcyjnych.

Prokuratura Rejonowa w Krośnie wszczęła śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci. „W dniu 10 czerwca 2024 r. w Zakładzie Medycyny Sądowej Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie została przeprowadzona sekcja zwłok Jerzego Krzanowskiego. Opinia sekcyjna zostanie sporządzona w późniejszym terminie po przeprowadzeniu wszystkich badań zleconych przez Prokuraturę Rejonową w Krośnie. Dalsze informacje w sprawie udzielane będą po wypłynięciu opinii” – poinformowała w komunikacie Marta Kolendowska-Matejczuk, rzecznik prasowa Prokuratury Okręgowej w Krośnie.

W czwartek 7 czerwca rano Jerzy Krzanowski wyszedł na spacer ze swojego domu w Krościenku Wyżnym. Po kilku godzinach jego nieobecności zaniepokojeni bliscy powiadomili służby. Poszukiwania otrzymały pierwszą, najwyższą kategorię. Oznacza to, że istniały przesłanki o bezpośrednim zagrożeniu życia. W poszukiwania 54-latkę zaangażowały się OSP, policja, grupa poszukiwawcza Legionu Gerarda i GOPR. W akcji brały udział drony i psy tropiące. Na pierwszym etapie poszukiwań służbom udało się odnaleźć telefon zaginionego. Ciało Jerzego Krzanowskiego zostało znalezione na terenie pól, niedaleko jego miejsca zamieszkania, przy kompleksie leśnym Dębina. Z nieoficjalnych informacji wynika, że przyczyną śmierci mógł być rozległy zawał.

Jerzy Krzanowski był jednym z najbogatszych Polaków. Wraz z bratem założył firmę meblarską Nowy Styl. Przedsiębiorstwo zyskało renomę jednego z najbardziej rozpoznawalnych producentów krzesel w Polsce i Europie. Firma produkowała m.in. siedziska stadionowe na mistrzostwa świata w piłce nożnej w 2022 r. w Katarze.

W 2021 r. majątek Jerzego i Adama Krzanowskich szacowany był na 1 mld 213 mln zł, co dało im 57. miejsce na liście najbogatszych Polaków. Kilka lat temu, wraz z piłkarzem Robertem Lewandowskim i Jackiem Trybuchowskim, Jerzy Krzanowski otworzył restaurację Nine's na terenie Browarów Warszawskich.

„Powiedział, że chce mnie zająć”. Policja udaremniła atak na Bąkiewicza

Roberta Bąkiewicza zaatakował nożownik. Policja udaremniła zamach

Robert Bąkiewicz przyznał, że miał być celem ataku nożownika podczas Marszu Milczenia 7 czerwca w Warszawie. Jak poinformował lider narodowców, policja udaremniła atak, ratując go przed poważnym niebezpieczeństwem.

W piątek (7 czerwca) ulicami Warszawy przeszedł Marsz Milczenia. Uczestnicy wydarzenia chcieli okazać solidarność z mundurowymi stacjonującymi na granicy polsko-białoruskiej. Marsz miał związek ze śmiercią młodego żołnierza, który był raniony nożem przez jednego z migrantów.

Bąkiewicz o ataku nożownika: „Chcę mnie zająć”

Podczas nagrania zamieszczonego w serwisie X, Bąkiewicz opisał dramatyczne chwile, kiedy to niedoszły napastnik miał zamiar zaatakować go nożem. „Powiedział, że 'chcę mnie zająć'. Przepraszam za słownictwo. Nie wiem, dokąd dąży ta eskalacja nienawiści w Polakach. Jeśli dalej tak pójdzie, to się pozabijamy” — napisał Bąkiewicz na portalu X.

Dzięki szybkiej interwencji policji udało się zapobiec tragedii. Bąkiewicz podkreślił, że funkcjonariusze zatrzymali napastnika, zanim ten zdążył wyrzucić mu krzywdę. Zapowiedział również, że zamierza złożyć zeznania na policji w tej sprawie.

Będziesz miał pieniądze, a niektórych produktów i tak nie kupisz. UE szykuje ostre przepisy



Niedługo będziemy mogli mieć problemy z niektórymi płatnościami. Unia Europejska zamierza wprowadzić większe limity dla płatności gotówkowych, co ma na celu walkę z przepływem brudnych pieniędzy.

Od 2027 r. płatności gotówkowe będą podlegać nowym regulacjom na terenie Unii Europejskiej. Zgodnie z decyzją Rady Unii Europejskiej transakcje gotówkowe z przedsiębiorcami będą ograniczone do równowartości 10 tys. euro. Dodatkowo, płatności przekraczające 3 tys. euro będą wymagały identyfikacji klienta i rejestracji transakcji – podaje Portal Samorządowy.

Te zmiany są częścią pakietu przepisów przyjętych przez Parlament Europejski w kwietniu tego roku, mających na celu wzmocnienie narzędzi UE do walki z praniem pieniędzy i finansowaniem terroryzmu.

Obecnie w Polsce nie ma limitów dotyczących transakcji gotówkowych dla osób prywatnych, jednak transakcje firmowe powyżej 15 tys. zł brutto są zabronione. Przyjęte przepisy wprowadzą natomiast zwiększoną czujność w odniesieniu do osób, których całkowity majątek przekracza 50 mln euro poza ich głównym miejscem zamieszkania.

Według badań firmy Tavex, na które powołuje się Portal Samorządowy, większość Polaków (52 proc. kobiet i 47 proc. mężczyzn) preferuje płatności bezgotówkowe. Jednakże prawie połowa (49 proc.) jest zdania, że Polska nie powinna godzić się na wskazane limity.

Gotówka wspiera polską gospodarkę

Aleksander Pawlak, prezes firmy Tavex, zauważa, że ograniczenie transakcji gotówkowych może prowadzić do problemów z infrastrukturą obsługującą gotówkę i potencjalnego wzrostu opłat. Pawlak podkreśla również, że płatności gotówkowe przekładają się na przychód w Polsce, podczas gdy płatności elektroniczne zasilają budżety zagranicznych firm.

Nowe regulacje mają na celu przeciwdziałanie praniu brudnych pieniędzy, ale mogą również wpłynąć na sposób, w jaki Polacy i inni obywatele UE prowadzą swoje transakcje.

Stopy procentowe w Polsce. Zapadła decyzja Rady Polityki Pieniężnej

Na czerwcowym posiedzeniu Rada Polityki Pieniężnej utrzymała stopy procentowe na niezmiennym poziomie. Takiej właśnie decyzji oczekiwał rynek. Władze monetarne nadal bacznie obserwują inflację, która ponownie zaczęła się rozpędzać w polskiej gospodarce.

Główna stopa Narodowego Banku Polskiego, tj. referencyjna nadal wynosi 5,75 proc.;

Taki poziom został ustanowiony w



październiku 2023 r., kiedy to ostatni raz Rada Polityki Pieniężnej zdecydowała się na obniżenie kosztu pieniądza o 25 pkt. bazowych;

Wcześniej, bo we wrześniu 2023 r., RPP też dokonała obniżki stóp, ale z większym rozmachem, bo ścięła je o 75 pb.

Tym samym czerwcowy komunikat jest zbieżny z tym, co prognozowali ekonomiści, ale także sugerowali sami członkowie władz monetarnych. RPP chce trzymać stopy procentowe na stabilnym poziomie i obserwować wpływ niepewnych czynników na gospodarkę i rozwój inflacji. A ta w ostatnich miesiącach po osiągnięciu swojego minimum zaczęła ponownie przyspieszać.

Inflacja w Polsce jest w celu NBP. Ale długo to nie potrwa

Początek roku bowiem przyniósł najniższe odczyty inflacji od trzech lat. Dynamika wzrostu cen konsumentów znalazła się w celu NBP pierwszy raz w lutym br. (2,8 proc. rdr), natomiast już miesiąc później wyhamowała do 2 proc. Jednak kwietniowe i majowe dane Głównego Urzędu Statystycznego wskazały, że inflacja ponownie wzrosła, odpowiednio do 2,4 i 2,5 procent.

Wpływ na ponowne przyspieszenie wzrostu cen miała decyzja rządu o przywróceniu od 1 kwietnia br. stawki 5 proc. VAT na podstawowe produkty spożywcze. A na tym nie koniec, bo od lipca stawki za energię i gaz zostaną częściowo odmrożone, co także znajdzie odzwierciedlenie w odczytach inflacyjnych za drugą połowę tego roku.

I choć obecnie inflacja nadal mieści się w granicach, jakie ustanowił bank centralny - cel NBP wynosi 2,5 proc. z możliwym odchyleniem o 1 pkt. proc. w górę lub w dół - tak taki stan rzeczy zaraz ulegnie zmianie. Według prognoz Polskiego Instytutu Ekonomicznego, tempo wzrostu cen w ostatnim kwartale 2024 r. powinno wynieść średnio 4,4 proc. Odczyty bliskie 5 proc. w tym samym okresie przewidują natomiast analitycy ING Banku Śląskiego.

Te czynniki mogą napędzić inflację. W 2024 r. próżno czekać na spadek stóp procentowych?

Bo nie tylko powrót 5-procentowego VAT-u na żywność oraz wyższe ceny energii utrudniają proces dezinflacyjny w Polsce. Po słabym 2023 r. gospodarka zaczęła budzić się do życia, głównie za sprawą wzrostu konsumpcji. Hamująca inflacja i nadal silne parcie na podwyżki wynagrodzeń wśród pracowników powodują odbudowę oszczędności i napędzają wydatki klientów.

Z ostatniego raportu GUS wynika, że wzrost PKB w I kw. br. wyniósł 2 proc., natomiast prognozy na cały 2024 r. wskazują, że polska gospodarka może urosnąć w tempie ok. 3 proc. Duża zasługa w tym procesie ma przypaść właśnie konsumpcji wewnętrznej, bo transfer środków z Unii Europejskiej, napędzający inwestycje, będzie odczuwalny dopiero pod koniec roku, a najsilniej w 2025 r.

Dlatego też RPP długo może stosować taktykę wait and see (z ang. wyczekuj i obserwuj). Ekonomiści z ING Banku Śląskiego prognozują, że ewentualna pierwsza dyskusja o obniżce stóp procentowych będzie możliwa bliżej połowy 2025 r. Brak zmian w tym zakresie w bieżącym, ale także w przyszłym roku, jest zapowiadany przez analityków Pekao.

Źródło: Interia, Fakt, Do Rzeczy, Dziennik.pl
Opracował Andrzej Węciorkowski

Jak prawidłowo nawozić ogórki gruntowe? Poradnik dla początkujących

Jedno z najzdrowszych warzyw świata i zarazem roślina stosowana leczniczo. **Karczoch, z którego jasne jest tzw. serce, oraz wyciąg z karczocha, od dawna są przedmiotem zainteresowań naukowców, którzy badają ich liczne właściwości zdrowotne. Dlatego też pozyskiwany z karczochów ekstrakt znajdziesz w składach wielu suplementów diety. Przed nami sezon na karczochy, więc warto skorzystać z ich mocy, gdy są najświeższe. Sprawdź, kto powinien wprowadzić je do swojej letniej diety i dlaczego.**



Karczoch to jedno z najzdrowszych warzyw świata. Jedz pieczone lub z zalewy

Karczoch - co to za warzywo?

Przyjęło się, że karczoch uznajemy za warzywo, a tak naprawdę jest to rodzaj ostu - *Cynara cardunculus var. scolymus*. Jest to roślina pochodząca z krajów basenu Morza Śródziemnego i od wieków ceniona tam za swoje zdrowotne właściwości. Współcześnie karczoch został doceniony za silne działanie antyoksydacyjne, dlatego coraz częściej można go kupić nie tylko w warzywniaku. Wnętrze kwiatu karczochów - gotowane lub pieczone i podawane z oliwą z oliwek, sosem holenderskim lub aioli - są bardzo popularne w kuchni południowej Europy, zwłaszcza we Włoszech i Francji, gdzie przysmak ten jest uważany za afrodyzjak i sekret szczupłej figury mieszkańców tego regionu.

Ekstrakt z karczocha stał się jednym z najpopularniejszych składników suplementów diety.

Co zawiera karczoch?

Jedna filiżanka, czyli ok. 170 gramów gotowanego karczocha to:

- Kalorie: 90
- Węglowodany: 20 g
- Błonnik: 10 g
- Białko: 5 g
- Tłuszcz: 0,6 g
- Kwas foliowy: 34% dziennego zapotrzebowania,
- Miedź: 21% dziennego zapotrzebowania,
- Magnez: 15% dziennego zapotrzebowania,
- Witamina C: 12% dziennego zapotrzebowania,
- Niacyna: 10% dziennego zapotrzebowania,
- Ryboflawina: 10% dziennego zapotrzebowania,
- Potas: 9% dziennego zapotrzebowania,
- Fosfor: 9% dziennego zapotrzebowania,
- Witamina B6: 7% dziennego zapotrzebowania.

Na co dobry jest karczoch?

Właściwości zdrowotne

Badania potwierdzają, że regularne spożywanie karczocha może regulować poziom cholesterolu we krwi. Co więcej, to działanie jest wielotorowe. Po pierwsze, karczochy zawierają

luteolinę, przeciwutleniacz, który zapobiega tworzeniu się cholesterolu. Po drugie ekstrakt z liści karczocha pobudza organizm do wydajniejszego przetwarzania cholesterolu, co prowadzi do ogólnego obniżenia jego poziomu.

Karczoch w diecie może być elementem profilaktyki nadciśnienia. Ekstrakt z tej rośliny promuje enzym eNOS, który odgrywa rolę w rozszerzaniu naczyń krwionośnych. Stąd wniosek, że regularne spożywanie karczochów może znacznie obniżyć skurczowe i rozkurczowe ciśnienie krwi u osób z wysokim ciśnieniem krwi. Poza tym jest bogaty w potas, który jak wiadomo pomaga walczyć z nadciśnieniem

Na tym nie koniec. Wyniki wielu badań sugerują, że zawarte w karczochach substancje aktywne obniżają poziom enzymów wątrobowych i wspierają regenerację tego ważnego organu. Podwyższone enzymy wątrobowe często wskazują na zapalenie lub uszkodzenie wątroby, dlatego karczoch może stanowić tutaj dobre wsparcie leczenia farmakologicznego. Badania przeprowadzane były na pacjentach z niealkoholową stłuszczeniową chorobą wątroby.

W karczochu zawarta jest też inulina, która reguluje poziom cukru we krwi. Liście rośliny to cenne źródło witamin C i A, minerałów, jak magnez, fosfor, potas i żelazo, flawonoidów i garbników (działają przeciwzapalnie, bakteriobójczo i rozkurczająco). Poza tym karczoch jest niskokaloryczny. Roślina nie zawiera dużo tłuszczu i ma bardzo niski indeks glikemiczny - 18, jest więc zalecany w diecie diabetyków i osób z insulinoopornością.



Karczoch i wyciąg z karczocha zbija cholesterol i cukier, ratuje wątrobę, odchudza

Karczochy warto jeść również po to, by utrzymać układ pokarmowy w dobrym zdrowiu. Zawierają inulinę, rodzaj błonnika, który działa jako prebiotyk. To substancja, która może pomóc w utrzymaniu zdrowego układu trawiennego, promują przyjazne bakterie jelitowe, zmniejszają ryzyko niektórych nowotworów jelit oraz łagodzą zaparcia i biegunkę. Aby skutecznie złagodzić niestrawność warto połączyć karczoch z imbirem.

Pacjenci cierpiący na zespół jelita drażliwego powinni wziąć pod uwagę spożywanie świeżych karczochów i ekstraktów. Badania wykazują,

że mogą one zmniejszać objawy na kilka sposobów. Związki zawarte w karczochach mogą mieć właściwości przeciwskurczowe i wspierają zdrowie mikrobiomu jelitowego. Karczochy i ekstrakt z liści karczocha mogą pomóc obniżyć poziom cukru we krwi. Wraz z ich wpływem na poziom cholesterolu warto rozważyć ich spożywanie u osób otyłych.

Substancje takie jak rutyna, kwercetyna, sylimaryna i kwas galusowy chronią przed stresem oksydacyjnym. Wysoka zawartość tych antyoksydantów w karczochach czyni z nich istotny element diety antynowotworowej.

Sok z karczocha - kto powinien go pić?

Jeśli nie lubisz lub nie chcesz jeść karczocha, możesz także sięgnąć po sok z niego. Sok z karczocha regularnie powinny spożywać osoby, których dieta jest tłusta i ciężkostrawna. Napój pomoże w uregulowaniu cholesterolu. Ochroni wątrobę przed stłuszczeniem, a tym samym zapobiegnie marskości i zapaleniu narządu. Po napój powinni też sięgnąć pacjenci mający zaburzenia trawienia tłuszczów.

Osoby, które po prostu chcą zadbać o swoje zdrowie i prawidłowe działanie wątroby także powinny pić sok z karczocha. Będzie on świetnym elementem profilaktyki dla wielu chorób cywilizacyjnych i pozwoli pozostać w dobrej kondycji. Zaleca się spożywać go w 20-30 ml dawkach, zawsze przed posiłkiem, dzięki czemu wpłynie na spowolnienie wydzielania glukozy. Można go rozpuścić w wodzie.

Czy karczoch ma skutki uboczne?

U niektórych osób może wystąpić alergia na karczochy, zwłaszcza u tych, którzy są uczuleni na rośliny z rodziny astrowatych (*Asteraceae*), takie jak stokrotki, chryzantemy, nagietki i ambrozja. Karczoch może stymulować produkcję

żółci, co może być problematyczne dla osób z blokadami dróg żółciowych lub kamieniami żółciowymi.

Ze względu na swoje właściwości hipotensyjne, karczoch może dodatkowo obniżyć ciśnienie krwi, co może być niebezpieczne dla osób z już niskim ciśnieniem. Ponadto może on wpływać na działanie niektórych leków - zwłaszcza tych stosowanych w leczeniu chorób wątroby i problemów żołądkowo-jelitowych. W tym przypadku chodzi bardziej o suplementację ekstraktami niż sporadyczne spożywanie karczochów w posiłkach

Jak włączyć karczochy do diety?

Świeże karczochy można gotować na parze, co jest jednym z najprostszych sposobów przygotowania. Wystarczy odciąć górną część i końcówki liści, a następnie gotować przez około 30-40 minut, aż liście staną się miękkie. Można je podawać z sosem, na przykład masłem czosnkowym lub sosem vinaigrette. Inną opcją jest grillowanie karczochów. Po przygotowaniu, jak do gotowania na parze, należy przekroić je na pół, posmarować oliwą z oliwek, posolić i grillować przez około 10 minut z każdej strony. Karczochy można również gotować w osolonej wodzie przez około 20-30 minut, aż będą miękkie.

Serce karczocha, dostępne w zalewie puszkach lub słoikach, można dodawać do sałatek. Można je także zmiksować z oliwą z oliwek, czosnkiem i parmezanem, aby stworzyć smaczny dip. Pokrojone serce karczocha świetnie sprawdza się jako dodatek do pizzy lub kanapek.

Podczas wybierania karczochów warto zwracać uwagę na te o zwartej główce, bez widocznych plam czy uszkodzeń. Świeże karczochy najlepiej przechowywać w lodówce, w torebce foliowej, przez maksymalnie tydzień. Przed przygotowaniem należy usunąć twarde zewnętrzne liście, odciąć końcówkę i górną część, a także usunąć wewnętrzne, włókniste części, tzw. „brodę”.



Silver Key Realty
Anna Pruszko
 Broker
 REB.0792186

**Kupno i sprzedaż nieruchomości,
 wynajem mieszkań**
Tel: (203) 906-2494

**Pomoc przy zakupie domów na
 Florydzie, Arizona, Colorado, i we wszystkich stanach**
Kupujący lub wynajmujący nie płaci za usługę

Ciekawostki

Statyny – bezpieczna i skuteczna ochrona przed nowotworami?

Naukowcy z Massachusetts General Hospital i Harvard Medical School zauważyli, że statyny – leki powszechnie używane w celu obniżenia poziomu cholesterolu – mogą blokować rozwój nowotworów powstających w kontekście chronicznego zapalenia. Chroniczny stan zapalny to jedna z głównych przyczyn rozwoju nowotworów. Badaliśmy mechanizm, za pomocą którego obecne w środowisku toksyny inicjują, prowadzący do nowotworu, szlak sygnałowy chronicznego zapalenia skóry i trzustki. Dodatkowo szukaliśmy bezpiecznych i efektywnych terapii blokowania tego szlaku, wyjaśnia profesor Shawn Demehri.



Eksperymenty prowadzone na liniach komórkowych wykazały, że toksyny środowiskowe – takie jak alergeny czy drażniące środki chemiczne – aktywują dwa powiązane ze sobą szlaki sygnałowe, TLR3/4 i TBK1-IRF3. W wyniku ich aktywacji organizm produkuje interleukinę-33 (IL-33), która stymuluje stan zapalny skóry i trzustki, co może prowadzić do rozwoju nowotworu. Uczni przeanalizowali następnie bazę danych leków zatwierdzonych przez amerykańską Agencję Żywności i Leków (FDA). Znaleźli tam informację, że pitawastatyna nie dopuszcza do ekspresji IL-33, blokując szlak sygnałowy TBK1-IRF3. Przeprowadzili więc eksperymenty na myszach i zauważyli, że środek ten wyciszał indukowany przez czynniki środowiskowe stan zapalny skóry i trzustki, zapobiegając rozwojowi nowotworu trzustki.

Z kolei badania próbek tkanki ludzkiej trzustki ujawniły, że w próbkach pobranych od pacjentów z chronicznym zapaleniem i z nowotworem trzustki dochodziło do nadmiernej ekspresji IL-33. Dodatkowo analizy danych na temat stanu zdrowia ponad 200 milionów mieszkańców Ameryki Północnej i Europy ujawniły, że osoby, które przyjmowały pitawastatynę były narażone na znacznie mniejsze prawdopodobieństwo chronicznego zapalenia trzustki i nowotworu trzustki.

Badania wyraźnie sugerują, że blokowanie wytwarzania IL-33 za pomocą pitawastatyny może być efektywną i bezpieczną metodą zapobiegania rozwojowi niektórych rodzajów nowotworów. Na kolejnym etapie badań, chcemy sprawdzić, czy statyny mogą zapobiegać rozwojowi nowotworów pochodzących z chronicznego zapalenia wątroby i układu pokarmowego oraz zidentyfikować nowe sposoby na wyciszenie chronicznych stanów

zapalnych mogących prowadzić do nowotworów, mówi Demehri.

Odkrycie wyjaśnia, dlaczego ograniczenie kalorii jest zdrowe, a objadanie się powoduje choroby?

Myszy, u których doszło do niewielkiego zwiększenia aktywności kinazy mTOR, żyły średnio o 30% krócej. Kinaza mTOR występuje w kompleksie białkowym mTORC1. Kompleks ten kontroluje anabolizm – zachodzące w komórkach reakcje chemiczne prowadzące do powstania złożonych związków gromadzących energię – a kontrola ta odbywa się w reakcji na sygnały czynnika wzrostu i dostępności składników odżywczych. Odkrycie może wyjaśniać, dlaczego u osób o wysokim BMI częściej pojawiają się choroby związane z wiekiem oraz dlaczego ograniczenia dietetyczne prowadzą do zdrowszego i dłuższego życia u ssaków.



Autorzy pracy, opublikowanej na łamach Nature Aging, tak zmodyfikowali genetycznie myszy, by kompleks mTORC1 otrzymywał fałszywe informacje o nadmiarze składników odżywczych. Badania wykazały, że u takich myszy dochodziło do zaburzeń pracy trzustki, nerek czy wątroby. W organach tych dochodziło wówczas do akumulacji komórek układu odpornościowego, co wywoływało stan zapalny i pogarszało sytuację.

Myszy wykazywały wiele cech uszkodzenia miększu, w tym starzenie się, ekspresję molekuł zapalnych, zwiększony stan zapalny szpiku kostnego z cechami chronicznego zapalenia związanego z wiekiem oraz zmniejszoną o około 30% długość życia.

Przeprowadzono też eksperymenty z przeszczepem szpiku kostnego, które wykazały, że jego komórki są nadmiernie pobudzone, co prowadzi do ekstrawazacji – przedostawania się z naczyń krwionośnych do otaczających tkanek – neutrofilii, a to pogarsza stan zapalny.

Uczni odnotowali też zmniejszenie aktywności lizosomów. Zjawisko takie jest też typowe dla starzenia się, co potwierdzono, porównując aktywność lizosomów u ludzi młodych oraz 70-latków.

Biorąc zatem pod uwagę rolę, jaką mTOR odgrywa w metabolizmie, można lepiej zrozumieć, dlaczego nadwaga i otyłość są silnie skorelowane z chorobami powiązanymi z wiekiem, a ograniczenie liczby przyjmowanych kalorii pomaga w utrzymaniu dobrego

stanu zdrowia i dłuższym życiu.

Kolejny popularny słodzik zwiększa ryzyko udaru i ataku serca

Popularny słodzik, ksylitol, dodawany jest do dietetycznych napojów, past do zębów czy gum do żucia. Można go kupić również w pastylkach czy proszku do samodzielnego słodzenia napojów czy potraw. Jak jednak możemy przeczytać w najnowszym numerze European Heart Journal, naukowcy połączyli używanie ksylitolu ze zwiększonym prawdopodobieństwem ataku serca i udaru. Eksperymenty w laboratorium sugerują, że słodzik prowadzi do tworzenia się skrzepów.



W ubiegłym roku informowaliśmy, że pracujący pod kierunkiem doktora Stanleya Hazena naukowcy z Cleveland Clinic przeprowadzili badania, z których wynika, że popularny słodzik erytrytol (E968) zwiększa ryzyko ataku serca i udaru. Po uzyskaniu takich wyników uczeni zastanawiali się, czy podobny wpływ może mieć ksylitol. Przeprowadzili więc badania na 3306 mieszkańcach USA i Europy.

Rankiem, po tym jak badani nie jedli przez noc, pobrano od nich próbki krwi i przeanalizowali je pod kątem obecności ksylitolu. Następnie przez 3 lata śledzili losy uczestników badań. Okazało się, że u 1/3 osób, które miały największy poziom ksylitolu, występowało zwiększone ryzyko udaru i ataku serca. Chcąc lepiej zrozumieć to zjawisko, naukowcy przeanalizowali w laboratorium wpływ ksylitolu na płytki ludzkiej krwi oraz na płytki krwi u myszy. Okazało się, że skrzepy tworzyły się znacznie łatwiej w próbkach, w których był ksylitol, a u myszy znacznie szybciej formowały się, gdy podano im zastrzyki z ksylitolem.

Na ostatnim etapie badań uczeni śledzili aktywność płytek u 10 osób, którym podano wodę posłodzoną ksylitolem. W ciągu 30 minut od jej wypicia poziom ksylitolu w plazmie krwi zwiększył się 1000-krotnie, a płytki łatwiej formowały skrzepy. Tym łatwiej, im wyższy był poziom ksylitolu we krwi.

Nasze badania są kolejnymi, które pokazują, że pilnie musimy przyjrzeć się alkoholom cukrowym i sztucznym słodzikom. Nie oznacza to, że należy wyrzucić swoją pastę do zębów. Jednak powinniśmy być świadomi, że spożywanie produktów zawierających te związki wiąże się z podwyższonym ryzykiem zakrzepów, mówi doktor Hazen.

Już wcześniej informowaliśmy, że dietetyczne napoje zwiększają ryzyko udaru u kobiet, dwa sztuczne słodziki zwiększają poziom glukozy we krwi, a ksylitol może być zabójczy dla psów.



Antybakteryjna stal nierdzewna przyda się w szpitalach i przemyśle spożywczym

Na Georgia Institute of Technology powstała technologia, pozwalająca na tworzenie na powierzchni stali nierdzewnej powłoki antybakteryjnej. Niezwykle istotnym elementem jest fakt, że ochronę przeciwbakteryjną można uzyskać bez stosowania antybiotyków i zwiększenia ryzyka antybiotykooporności, która jest coraz większym światowym problemem. Szacuje się bowiem, że antybiotykoo odporne bakterie zabiły w samym tylko 2019 roku 1,27 miliona ludzi.

Zabicie bakterii Gram-dodatnich bez używania środków chemicznych jest dość proste, jednak w przypadku bakterii Gram-ujemnych to poważne wyzwanie ze względu na ich grubą, wielowarstwową błonę komórkową. Chciałam opracować powłokę zabijającą zarówno bakterie Gram-dodatnie, jak i Gram-ujemne, mówi główna autorka badań, doktorantka Anuja Tripathi.

We współpracy z profesorem Julie Champion i dwoma byłymi doktorantami, uczona najpierw opracowała elektrochemiczną metodę wytrawiania nierdzewnej stali, w wyniku której na jej powierzchni powstawała struktura składająca się z nanogiełek przebijających błony komórkowe bakterii. Następnie w trakcie drugiego procesu elektrochemicznego na tak przygotowaną powierzchnię naukowcy nałożyli jony miedzi. Miedź wchodzi w interakcje z błonami komórkowymi i ostatecznie je uszkadza. Już odpowiednio przygotowana nanostruktura stali może zabić bakterie, ale chcieliśmy zwiększyć przeciwbakteryjne właściwości powierzchni, które mogą być mocno zanieczyszczone. Dodatek miedzi zapewnił wysoce antybakteryjną aktywność, wyjaśnia Tripathi.

Antybakteryjne właściwości miedzi znane są od dawna, jednak metal ten jest drogi, więc nie stosuje się go szeroko. Nowe rozwiązanie jest tanie, bo używa się niezwykle cienkiej warstwy miedzi. Przeprowadzone testy wykazały, że opisywana powłoka zabijała 97% Gram-ujemnych E.coli i 99% Gram-dodatnich Staphylococcus epidermis.

Twórcy nowej metody uważają, że może ona zostać wykorzystana zarówno do produkcji niektórych narzędzi używanych w medycynie, jak nożyczki czy pesety, jak i do produkcji klamek, poręczy, być może też kranów. Może też przydać się w przemyśle spożywczym, na przykład do produkcji metalowych pojemników na żywność.

A.Z.

Jesteś kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka – wspomnienie o księdzu Wacławie Hlondzie

ks. Marek Sobczak

„Człowiek jest w o wiele lepszym położeniu, gdy siedzi w drewnianej ruderze, w której się wszyscy śmieją, niż gdy tkwi w trzypiętrowej willi, w której wszyscy płaczą”. (Mariusz Szczygieł)

Nie znam autora tych słów, ale zgadzam się z powyższym cytatem, którym rozpoczynam krótkie wspomnienie o **ks. Wacławie Hlondzie, CM.**

Słowa pana Mariusza bardzo trafnie oddają treść życia księdza Wacława. Jako kapłan zakonny (należał bowiem do Zgromadzenia Księża Misjonarzy Św. Wincentego a Paulo) żył według zasad życia zakonnego. Będąc jeszcze w seminarium złożył śluby czystości, posłuszeństwa, ubóstwa oraz wytrwania w Zgromadzeniu. Przez 75 lat żył tymi ślubami na co dzień, z czego 69 będąc kapłanem.

Dla większości ludzi ślub ubóstwa może nic nie znaczyć. W praktyce jednak oznacza to, że kapłan zakonny nie otrzymuje pensji za pracę kapłańską, która jest kierowana do Zgromadzenia, że musi prosić przełożonych o pozwolenie na przyjęcie podarunków od ludzi, na godzenie się z marnymi warunkami życia na plebaniach czy domach misyjnych, na trudach podróżowania, brakach wygod „domowych” itp.

Ślub czystości, czyli celibat, bezżeństwo oraz pozostałe śluby, czyli posłuszeństwo przełożonym w każdej sytuacji i wytrwanie w Zgromadzeniu są także balastami w życiu człowieka. Doskonale to rozumie każdy myślący człowiek współczesnych czasów, w których mówi się o szczęśliwości płynącej z posiadania majątków, wolności w życiu relacji międzyludzkich czy niezależności.

Życie księdza Wacława to była owa mizerna, drewniana chatka, w której dominował jednak uśmiech, radość, humor i szczęście. Ci, którzy byli blisko tego kapłana i wielkiego, choć pokornego człowieka, doświadczali jego radości i humoru, śmiali się wraz z nim. On był dla nich promykiem słońca.

Nic więc dziwnego, że na mszy św. pogrzebowej ks. Wacława kościół Św. Józefa w Ansonii był wypełniony wiernymi. Gwoli wyjaśnienia trzeba dodać, że ten kapłan był ponad dwa lata poza parafią, gdyż mieszkał w Domu Opieki. I miał kilka lat do setki. Zwykle takie pogrzeby charakteryzują się pustką w kościele. A jednak tu było inaczej. Lśniące od łez oczy uczestników w pogrzebie także o czymś świadczyły.

W Psalmie 110 czytamy - „Jesteś kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka”. I choć te słowa odnoszą się do każdego z nas kapłanów, bo raz przyjmując święcenia, jesteśmy kapłanami na zawsze, to jednak w księdzu Wacławie, nabierają szczególnego znaczenia. Bo z ludzkiego punktu widzenia życie księdza Wacława było długie i „wiekowe” było Jego kapłaństwo.

Mnie jest naprawdę trudno uwierzyć w to, że ks. Wacław był kapłanem dłużej niż moje całe życie, gdyż przyjął



święcenia kapłańskie 3 miesiące przed moimi narodzinami. Niedawno rozpoczął 70 rok kapłaństwa. Bogu niech będą za to dzięki!

Życie ks. Wacława zaczęło się w religijnej i kochającej się rodzinie, która zawsze nosił w swoim sercu. Urodził się w Brzózce koło Częstochowy 12 lipca 1929 jako syn Stanisława Hlonda i Genowefy z domu Matuszewskiej. Miał 10 lat, gdy wybuchła wojna, więc musiał przerwać szkołę i był zmuszony do ciężkiej pracy przy budowie niemieckich fortyfikacji. Po wojnie ks. Wacław ukończył Liceum im Henryka Sienkiewicza w Częstochowie i po maturze kształcił się na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie jako klerik diecezji Częstochowskiej. Rok później wstąpił do Zgromadzenia Księża Misjonarzy św. Wincentego a Paulo, gdzie kontynuował przygotowanie do kapłaństwa. Został wyświęcony 15 maja 1955 przez księdza Biskupa Stanisława Rosponda.

Jego pierwszą parafią była 30 tysięczna parafia NMP Różańcowej w Pabianicach, gdzie przez trzy lata pracował jako wikariusz i nauczyciel szkoły średniej. W 1958 ks. Wacław został wysłany do Stanów Zjednoczonych, gdzie polscy misjonarze pracowali od 1901 roku.

Ks. Wacław był kaznodzieją w Grupie Misyjnej w Whitestone, NY i Utica, NY, i głosił rekolekcje, misje i nabożeństwa eucharystyczne. Był wikariuszem na parafiach Św. Stanisława w New Haven i Św. Józefa w Ansonii. Był także proboszczem – w parafii Św. Stanisława w New Haven dwa razy. Tam też przez dwa lata prowadził radiowe pogadanki religijne.

W roku 1981 został wybrany na Superiora Prowincjalnego, czyli Wizytatora Prowincji Nowej Anglii naszego Zgromadzenia. Od 2006 roku był aktywnym i bardzo pomocnym księdzem Seniorem w parafii Św. Józefa w Ansonii. Ostatnie dwa lata przebywał w Domu Opieki Hewitt Apple w Shelton, CT. Nie lubił tego miejsca, czuł się tam obco. Dlatego składam teraz bardzo serdeczne podziękowania wszystkim, którzy ks. Wacława regularnie tam odwiedzali, wnosząc odrobinę uśmiechu i radości w jego życie. Szczególne podziękowania składam księdzu Mitchell Wanat za jego poświęcenie i troskę o ks. Wacława, za codzienne odwiedziny, przynoszenie mu Komunii Świętej, za zabieranie ks. Wacława na wycieczki, na lody czy chińskie jedzenie, które ks. Wacław uwielbiał.

Ks. Wacław dotarł do celu ziemskiej wędrówki. Jego przejście przez życie było zanurzone w Chrystusowym przejściu, gdyż było to przejście wiary: wielkiej i mocnej, a jednocześnie prostej, dziecięcej, przepełnionej modlitwą i bliską jednością z kochającym nas Bogiem. Jego słowa kazań o modlitwie szczerzej, serdeczniej i nieustannie, znalazły wyraz w codzienności życia.

„Trawa więdnie, kwiat opada, ale słowo Boże trwa na wieki” pisał Izajasz (Iz 40, 8). Tymi słowami proroka Izajasza ks. Wacław żył. Głęboko trwał w słowie Bożym jako słowie nadziei i miłości. Jego życie było głoszeniem słowa Bożego sobie i innym, a owocem tych słów była widoczna w jego życiu Boża miłość.

W Dziejach Apostolskich zapisano: „przeszedł przez życie dobrze czyniąc” (Dz 10, 38). Te słowa na pewno oddają prawdę o życiu tego kapłana, który dobrze czynił każdemu człowiekowi. Podchodził on do kapłanów i parafian ze swoim figlarnym uśmiechem na ustach, ale sercem wypełnionym dobrocią, zawsze gotowy by umieć zrozumieć i pomóc. I nawet to machnięcie ręką i słowa „to głupstwo” jako znak, że trzeba inaczej patrzeć na problemy i kłopoty, dodawały otuchy. W ten sposób uczył nas zaufania Bogu, a nie zamartwiania się drobiazgami.

Pamiętam mój dzień przyjazdu do Stanów Zjednoczonych. Oto dwóch młodych księży z Polski, bez znajomości języka staję w centrum terminalu lotniczego bezradnie się rozglądając za osobą, która miała nas z lotniska odebrać. Mija jedna godzina i druga. Żar leje się z nieba, duchota sierpniowego popołudnia. Dookoła nas „biali-inaczej”, widok całkowicie obcy w Polsce. Coraz większy strach bije z naszych oczu. Próbuje zdobyć 10 centów na telefon, ale nikt nie chce zmienić 10 dolarówki przywiezionej z komunistycznego kraju na drobne. Aż w końcu nasze machanie rąk, mimika twarzy, i tragedia w oczach została zrozumiana przez „lokalsa”, który pokazał nam jak korzystać z telefonu i dał nam dziesięciocentówkę, dodając, że dzwoniąc na Brooklyn to trzeba dodać jedynekę z przodu.

Udało się nam dodzwonić na plebanie parafii Św. Stanisława Kostki w Brooklynie. Usłyszeliśmy krótkie – „a gdzie jesteście? - to tam czekajcie. Zaraz będziemy”. Minęło kolejne półtorej godziny i w końcu słyszymy polski język – „chodźcie tutaj!” Ks. Wacław, widząc nas rozplywających się z upału i strachu, z rozbijającym się uśmiechem na prowincjalnych ustach wyrzekł – „przecież to jutro mieliście przylecieć! To dzisiaj miało być, na pewno?” Machnął przy tym ręką i rzekł – „to głupstwo! Chłopaki, nic się nie stało! Witajcie!”

To był ten moment, w którym poznałem sympatyczny rodzaj poczucia humoru ks. Wacława i jego przyjacielski, ojcowski, opiekuńczy uśmiech, słowo i gest troski.

Podobnych radosnych wspomnień ma wielu z nas, którzy znali ks. Wacława. Zachowajmy te wspomnienia w sercach.

Żegnamy Cię, z największą miłością i żalem, Drogi Księżu Wacławie. Śmierć Twoja napawa nas smutkiem, ale i optymizmem wiary. Do śmierci gotowałeś się od dawna. Gdy już nie mogłeś przepowiadać słowa Bożego, gdy już nie mogłeś dobrze czynić, czekałeś na przyjście Chrystusa, aby wziął Twoją rękę i poprowadził do Królestwa kapłanów i świętych, do Bożego Królestwa.

Ufamy, że Twoja śmierć, dość niespodziewana, była dla Ciebie dobrą śmiercią, siostrą prowadzącą Cię w objęcia Chrystusa, Mistrza i Oblubienca naszych dusz. „Nadchodzi godzina, w której wszyscy, którzy spoczywają w grobach, usłyszą Jego głos, a ci, którzy pełnili dobre czyny, pójdą na zmartwychwstanie życia”

Jesteś już w progach domu, u Ojca wszystkich ludzi, przy Boskim Mistrzu, któremu tak wiernie służyłeś, przy Maryi, którą jak Matkę kochałeś. Doświadczaj szczęścia posiadania Boga, oglądaj Go, raduj się zmartwychwstaniem, odpoczywaj w pokoju wiecznym. I wstawiaj się za nami u Boga. Amen.

Little Angels Home Care LLC

745 Osborn Road, Naugatuck CT 06770

Providing:
Elderly Care, Hourly Companion,
Live-in Caregivers, Weekends

Reg. # HCA0000732

203-278-1436

Disallowing number Telefonica

www.littleangelshomecare.com
E: littleangelshomecare48@yahoo.com



Ewa Grzymala

Nowojorska mieszanka

W opracowaniu Anety Radziejowskiej

* Wybory do Parlamentu Europejskiego niestety nie cieszyły się w NYC wielkim powodzeniem. Mówiąc ogólnie- kolejek nie było. Było za to wiele osób skarżących się, że nie wiedziały o takiej możliwości. Więc do zanotowania na przyszłość: mieszkający poza Polską nie głosują w wyborach samorządowych, ale w unijnych jak najbardziej. Następnym posłów do europarlamentu będzie się wybierać za pięć lat. Natomiast wybory na stanowisko prezydenta RP odbędą się w roku 2025, prawdopodobnie w maju. Trzeba czekać. A na ogrodzeniu konsulatu RP przy Madison Ave, warta obejrzenia wystawa fotogramów na których Robert Nickelberg uwiecznił mieszkańców Greenpoint. Każde zdjęcie opatrzone jest krótką informacją o fotografowanym.

* Trzy niewielkie demonstracje urządził ostatnio w NYC Svitank-to stowarzyszenie zawiązane przez mieszkających w NYC Ukraińców, przeważnie studentów i artystów. Jak mówili, chcą pokazać walczącym w Ukrainie, że są pamiętani, a także przypomnieć przechodniom patrzącym na ich akcje, że Ukraina wciąż walczy. Nawiasem mówiąc, wielka szkoda, że prasa tak mało pisze o tym, jak bardzo Polska i Polacy zaangażowani są w pomoc ukraińskim uchodźcom. Obecnie przedłużony został, do września 2025 roku, ich status i- nieco zmienione- pakiety pomocy.

W dalszym ciągu działają grupy wolontariuszy pomagające starszym i dzieciom w adaptacji i nauce polskiego. W czasach po pandemii, gdy prawie każdy z czymś się boryka, to jest coś niezwykłego. W Polsce przebywa ok. 2,5 miliona przybyszy z Ukrainy, w większości są to matki z dziećmi, rodziny składające z jednej lub dwóch babć i wnucząt oraz osoby po 65 roku życia. Tolerancja wobec uchodźców z Ukrainy nieco spadła- najniższa jest w grupie ludzi od 25-34 roku życia, najwyższa u osób powyżej 55 roku życia. W stanie NY otrzymało status uchodźców około 14 tys. Ukraińców.

* Burmistrz Eric Adams i nowojorska policja doszli do wniosku i ogłosili, że należy rozprawić się z nielegalnymi motorowerami, motorami elektrycznymi i innymi niezarejestrowanymi dwuśladami, których właściciele jeżdżą po chodnikach, jezdniach i ścieżkach dla spacerowiczów w sposób, który zagraża pieszym. W ciągu ostatnich 30 miesięcy skonfiskowano prawie 42 tys. takich pojazdów, co jest rekordem w historii Nowego Jorku.

Na konferencji prasowej burmistrz powiedział, że do końca tego roku planowane jest skonfiskowanie ponad 30. tys. nielegalnych pojazdów. 13 tys. już w tym roku skasowano- w sensie dosłownym. Przewożone są na składowiska złomu i miażdżone. Jedno z takich składowisk mieści się w starych portach obok Ikea - Brooklyn.

* Lato w Nowym Jorku obfituje w koncerty na świeżym powietrzu. Miasto zaprosiło w tym roku najwyższej klasy wykonawców. 28 czerwca, od 7-9 PM w Socrates Sculpture Park odbędzie się letni recital Metropolitan Opera. Wystąpią gwiazdy młodszego pokolenia wykonawców: sopranistka Brittany Olivia Logan, mezzosopranistka Hannah Jones i tenor Matthew Cairns - przy fortepianie Deborah Robertson. Wstęp wolny. Przy okazji, ponieważ zaczyna się sezon odwiedzin, warto rodzinie i przyjaciołom tak czy inaczej polecić to unikalne miejsce do obejrzenia. Socrates Sculpture Park jest czynny każdego dnia, cały rok, jego ogrody, wystawy i programy, włącznie z workshopami, przedstawieniami i koncertami, są dostępne dla wszystkich i bezpłatne. Adres: 32-01 Vernon Blvd, Queens.

* Niezapomniani pogromcy nowojorskich duchów- Ghostbusters!- obchodzą czterdziestolecie. W związku z tym buszowali po mieście i będą się nadal pojawiać w weekendy do tu, to tam.

* NYC Pride March w tym roku 30 czerwca, a to oznacza wiele zamkniętych ulic na trasie marszu, także wieczorem. Proszę to wziąć pod uwagę planując tego dnia przyjazd. Parada zaczyna się o 11 AM na 5 Avenue, na wysokości 25 Street. Zablockowane będą dla ruchu także sąsiednie ulice i 6 Ave. Dokładniejsze dane dotyczące zabezpieczeń NYPD poda tuż przed imprezą.

* Jednym z uroków Nowego Jorku jest fakt, że dzieła sztuki można tu oglądać na ulicach, zmieniają się, jak na wystawach i zawsze jest coś nowego do obejrzenia. Ostatnio zadbane także o dzieci. Przed wejściem do Aquarium pojawił się Rufus. Ta kolorowa ryba to instalacja zachęcająca do obejrzenia wystawy „Washed Ashore”. Przy okazji można się dowiedzieć, że aż 80% plastiku zaśmiecającego wody Atlantyku to odpadki gospodarcze, a w szczególności różnego typu plastikowe jednorazówki: talerze, butelki, słomki, sztucce. Pozostałe 20% pochodzi ze statków i łodzi, które uległy awarii. Sympatycznego Rufusa zrobiono z rzeczy znalezionych na pobliskiej plaży. Zawiera min: 8 rączek od parasoli, części foteli plażowych, łopatkę.

Zanieczyszczenia związane z plastikowymi odpadkami w wodach mórz i oceanów są groźne szczególnie dla żółwi, wielorybów i ptaków. Rufus będzie stał pod Aquarium do 30 września, natomiast nowe murale w pobliżu zostaną na kilka lat.



Wystawa portretów mieszkańców Greenpointu na ogrodzeniu Konsulatu RP w NYC



Rufus tylko do 30 września

A & M Chiropractic, LLC



**Dr. Anita
& Dr. Maciek
Kolodziejczak**

160 West Street, Ste C
Cromwell, CT 06416

www.amchiro.com

Leczenie Nieinwazyjne

- Dyskopatii **Bezpłatna konsultacja**
- Bóli głowy
- Rwy kulszowej
- Zapalenia mięśni i stawów
- Urazów powypadkowych
- Urazów w pracy (Worker's compensation)
- Kontuzji i urazów sportowych
- Wad postawy u dzieci
- Bóli kręgosłupa w czasie ciąży

**Lekarze wraz z personelem mówią w języku polskim
Akceptujemy większość ubezpieczeń medycznych
jak również oferujemy dogodny plan płatności**

860 - 398 - 5420

„Powitanie lata” - piknik na polance Polskiej Szkoły Sobotniej im. Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki z Derby

„Jest taki dzień, tylko jeden raz do roku.”- śpiewały Czerwone Gitary. Oprócz oczywistego święta, do którego nawiązuje piosenka jest jeszcze jeden dzień, też tylko jeden i to raz do roku. Jest on równie wyczekiwany jak ten czerwogitarowy i o nim również powstały piosenki. Zaryzykuję stwierdzenie, że owy dzień radością dorównuje nawet Bożemu Narodzeniu. Kto się tak wtedy cieszy? Nasze pociechy oczywiście! Tak, mowa o zakończeniu roku szkolnego. Koniec zajęć w polskiej szkole oznacza wyczekiwane wolne soboty, przerwę w żmudnej odmianie przez przypadki, zapamiętywaniu wyjątków pisowni polskiej i odpoczynek od czytanek. Uwieńczeniem rocznych intelektualnych zmagania są ostatnie zajęcia w szkołach amerykańskich, które mają miejsce odrobinę później niż te w polskich szkołach sobotnich. Może właśnie przez to pierwszeństwo możemy uznać koniec polskiej szkoły za prawdziwe preludium pachnącego beztruską lata.

Polska Szkoła Sobotnia w Derby uznaje za swój obowiązek zadbać, aby nie tylko oficjalnie podsumować miniony rok szkolny, ale i również przywitać nadchodzące lato

z uśmiechem, muzyką i tańcem. Kadra, pracownicy szkoły i zaangażowani rodzice chcą spędzić trochę czasu ze związanymi ze Szkołą rodzinami. Możliwe się to staje dzięki tradycyjnemu już corocznemu piknikowi „Powitanie lata”, który jest także otwarty dla gości spoza placówki.

Uroczystości zakończenia roku szkolnego w PSS odbyły się w niedzielę 2-ego czerwca na polance „Holly Ghost” w Shelton. Obok kadry Szkoły i towarzyszących uczniom rodziców przybyło wiele rodzin, których pociechy zaczną naukę w Szkole w Derby, a także rodziny, które nie są związane ze szkołą, ale przybyły zachęcone atmosferą poprzednich pikników.

Spotkanie na polance rozpoczęło się uroczystością zamknięcia roku szkolnego. Rozdane zostały przez wychowawców wyczekiwane świadectwa. Wielu podopiecznych Szkoły otrzymało dyplomy wzorowych i bardzo dobrych uczniów oraz nagrody książkowe. Szczególnym wyróżnieniem cieszyły się dzieci, które za swoją postawę i zaangażowanie otrzymały list od Ambasadora RP w Waszyngtonie **Marka Magierowskiego**, wśród nich znaleźli się: **Bartek Bańka, Gracjan Cupryś, Aleksandra Dudkowska, Julia Jankowska, Karolina Jaworska, Klaudia Jaworska, Jakub Klodowski, Maya Ruszczyk, Gabriel Siedlecki, Izabella Wysocki, Sophie Zawalich, Kamil Zygałło.**

Szczególne podziękowania kierujemy również do naszych sponsorów, którzy wspierali naszą szkołę w minionym roku szkolnym. A byli to: Polish&Slavic Federal Credit Union, Centrala Polskich Szkół Doksztalujących w Ameryce, dwutygodnik „Polonia”, Berkshire Veterinary Hospital, Lasowiak Deli, Europol Deli, Mikon PRODUCTS, POWDER&LIQUID COATING SERVICES ULTIMATE



CONSTRUCTION, LLC, ENCON HEATING & AC, Building Efficiency and Sustainability, WEB CONSTRUCTION PROCESS & STONE, EURO PLATE POLISH RESTAURANT TASTE Of POLAND oraz kilku indywidualnych anonimowych darczyńców.

Wśród osób, którzy otrzymały dyplomy z podziękowaniami znaleźli się również nasi rodzice, którzy pomagali przy szkolnych remontach oraz mamy klasowe, które wspierały wychowawców klas. Do nich kierujemy serdeczne podziękowania za okazałą pomoc.

Radości z rozdawania świadectw i dyplomów towarzyszyły także nieco smutne chwile. Grono pedagogiczne i uczniowie pożegnali dwie wspaniałe nauczycielki, które odchodzą ze Szkoły - **p. Annę Gronkiewicz i p. Elżbietę Gołębiowską**. Wspólnota szkolna złożyła na ich ręce podziękowania za trud i serce włożone w pracę, kreatywność i oddanie swoim wychowankom. Nie było to niestety ostatnie pożegnanie wieczoru. Dyrektor PSS w Derby **pani Wioletta Jusińska** po 24 latach pracy w funkcji dyrektora placówki również oddaje stanowisko. Pożegnanie było szczególnie trudne dla oddanego Jej grona pedagogicznego. Połały się i łzy.

Szczególnie wzruszający był moment kiedy Pani Dyrektor zajęła specjalnie przygotowane krzesło i mogła usłyszeć słowa pożegnania. Wygłosiła je wicedyrektor **pani Alina Zawojki**. „Bycie dyrektorem szkoły, to nie tylko splendor władzy i chwały, tak naprawdę to dla prawdziwego dyrektora najmniej istotna część jego służby.” - powiedziała m.in. wicedyrektor i zwróciła się do p. Wioletty Jusińskiej - „Bycie dyrektorem to przede wszystkim odpowiedzialność za podejmowanie decyzje (...). To misja, a zarazem powołanie wymagające wiedzy z bardzo wielu dziedzin życia codziennego, opanowania, cierpliwości, dyplomacji, rozważań oraz mądrości życiowej, które to cechy umiejętnie łączyłaś przez te wszystkie lata. Tobie, to wszystko się udało!” Pani Zawojki wspomniała również jak ważnym priorytetem było dla Dyrektora Jusińskiej dobro szkoły, jak bardzo



nauczyciele mogli na nią liczyć gdy potrzebne było im wsparcie nie tylko w sprawach zawodowych, ale i prywatnych, a także jak to dzięki niej mała szkoła stała się rozpoznawalna na całym Wschodnim Wybrzeżu. Wicedyrektor kończąc powiedziała: „(...) jesteśmy dumni, że jesteśmy nauczycielami Polskiej Szkoły Sobotniej im. Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki w Derby, w której dyrektorem była Pani Wioletta Jusińska (...). Praca z Tobą była dla nas zaszczytem i wyróżnieniem!”

Pożegnało się z Dyrektorem Jusińską nie tylko grono pedagogiczne, ale i dzieci. Przedstawiciele wszystkich klas pod batutą **Anety Matyszczki** wyszli na środek z serduszkami, które zawierały słowa podziękowań: „Dziękujemy za nieustanne zaangażowanie, troskę i pasję, jaką włożyła Pani w swoje obowiązki. Dziękujemy za to, że powitała nas Pani z radością (...). Dziękujemy za to, że dzięki Pani nasza szkoła rozkwita i osiąga sukcesy. Dziękujemy za to, że każda rozmowa z Panią jest przyjemnością i daje poczucie, że jesteśmy słuchani i rozumiani. Nasza szkoła zawsze ugości Panią z otwartymi ramionami (...).” Dzieci następnie wręczyły serduszka Pani Jusińskiej.

Wzruszenie chwili było ogromne. Okazja pożegnania była smutna, ale i budująca. Zakończyła ją symboliczne wręczenie dzwonka (który działa i jest w szkole używany!) następczyni Wioletty Jusińskiej na stanowisko dyrektora

Szkoły pani **Alinie Zawojki**.

Czerwcowy wieczór na polance mimo smutnych chwil był rodzinnie radosny. Organizatorzy zadbałi o atrakcje. Młodsze dzieci mogły rozładować energię skacząc w ogromnych dmuchanych zamkach ze ślizgawkami. Można także było nabyć swojego balona o rozmaitej postaci, pomalować farbami twarz. Nie zabrakło też loterii fantowej! Cieszyła się ona ogromną popularnością i wzbudziła wiele emocji. Chętni do tańca mogli sprawdzić swój „dryg” w rytm muzyki **Dj'a Kameleona**. Wszystko wzbogaciły przepyszne potrawy tradycyjnej kuchni polskiej, a także słodkości jak wata cukrowa i lody.

Spotkanie uczniów, rodziców i przyjaciół Polskiej Szkoły w Derby nie byłoby tak wyjątkowe gdyby nie praca wielu osób. Szczególnie zasłużył się szkolny **Zarząd Rady Rodziców** pod przewodnictwem **Andrzeja Jaworskiego**. Przedstawiciele Rady włożyli ogrom wysiłku nie tylko w organizację pikniku, ale także w całoroczną pracę na rzecz Szkoły.

Lato zostało więc oficjalnie powitane. Miejmy nadzieję, że dzieci wypoczną na wakacjach i wrócą we wrześniu pełni sił i ochoty na odmianę przez przypadki, zapamiętywanie ortograficznych wyjątków i pochłanianie czytanek...

Anna Czop

Piknik na polance Polskiej Szkoły Sobotniej im. Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki z Derby



OFERUJEMY:

- Opieka medyczna
- Stomatologia
- Zdrowie psychiczne
- Pediatria
- Fizykoterapia
- Wizyty na telefon
- oraz inne...

15 lokalizacji
w całym
CONNECTICUT!

więcej informacji na:
www.chc1.com



Community
Health Center, Inc.



CAR REPAIR - BODY SHOP & SALES



1 FARMINGTON AVE. NEW BRITAIN, CT

(860) 505-0816

FACEBOOK.COM/AUTOONECT

Jesteśmy czymś więcej niż typowym warsztatem samochodowym. Jesteśmy dumni z naszej pracy i zapewniamy, że nasi klienci odjeżdżają zadowoleni. Relacje z klientami są dla nas bardzo ważne, dlatego możesz liczyć na to, że wykonamy najlepszą pracę!



USŁUGI

SPRZEDAŻ UŻYWANYCH SAMOCHODÓW

DIAGNOSTYKA

USŁUGI BLACHARSKO - LAKIERNICZE

WYMIANA OLEJU

SPRZEDAŻ I WYMIANA OPON

NAPRAWA SAMOCHODÓW

GODZINY OTWARCIA

MON - FRI 8:00AM - 5PM

SAT 8:00AM - 1:00PM

MÓWIMY PO POLSKU, UKRAIŃSKU I ANGIELSKU.

DESIGN & SMILE DENTISTRY

Akceptujemy nowych pacjentów!
W bólu przyjmujemy tego samego dnia!

Oferujemy:

- wypełnienia
- protezy (pełne i częściowe)
- leczenie kanałowe
- kosmetyka dentystyczna
- licówki porcelanowe
- koronki, mostki
- i wiele więcej



dr Maria Romaniak Kumik



dr William DeDominicis

485 Willard Ave, Newington CT 06111
(860)667-8777 | FPDENTISTRY@YAHOO.COM



polishcaregivers and homemakers

HOME CARE AGENCY

Oferujemy:

- opiekę nad starszą osobą
- opiekę z zamieszkaniem
- opiekę na nocną zmianę
- godzinną opiekę

HAPPY
4th of
July



Wszystkim obecnym oraz przeszłym klientom życzymy wspaniałego Świąta Niepodległości

226 New Britain Road
Berlin, CT 06037

gosha@polishcaregivers.com
www.polishcaregivers.com

(860) 826-2990

Lic # HCA.0000311

Tutaj dla New Britain.

Personal Banking | Lending | Online & Mobile Banking

Contact Damian or
Stop By To Get Started.

Damian Milewski,
Assistant Branch Manager
DMilewski@ThomastonSB.com
860.283.3729

Chętnie pomogę
w języku polskim!



233 Main Street, New Britain
ThomastonSB.com | 860.283.1874

Member FDIC | Equal Housing Lender



TREE WISE GUYS, LLC
KRZYSIEK RUTKOWSKI

TREE REMOVAL
USUWANIE DRZEW

- EXPERIENCE (doświadczenia)
- LICENCE (licencja)
- INSURANCE (ubezpieczenie)
- SERVICE ON SHORT NOTICE (krótkie terminy)
- GOOD PRICES (przystępne ceny)
- 100% SATISFACTION GUARANTEED (100% gwarancji)

CLEANING UP AFTER STORMS
STUMPS AND ROOTS REMOVAL

USUWANIE KORZENI
USUWANIE SZKÓD PO BURZACH
sprzedaż pociętego drewna oraz wiór ze zdrowych drzew

4 WOODLAND STREET
NEW BRITAIN, CT 06051 **(860) 348-5788**

Czy Twoje Oszczędności emerytalne

są bezpieczne i dobrze zarządzane?

Czy jesteś gotowy na emeryturę?



BEZPŁATNA POMOC I EDUKACJA
w zakresie MEDICARE i planowania
finansowego oraz wsparcie
przy podejmowaniu ważnych decyzji
emerytalnych.

Zapraszam

tel. 860. 997. 3054


ola_mroz@yahoo.com

Aleksandra Mroz

Licencjonowany Specjalista Ubezpieczeń Medycznych
w CT, MA, RI, SC


185 Silas Deane Hwy. Wethersfield, CT

**OD POKOLEŃ
SŁUŻYMY POLONII W
TRUDNYCH CHWILACH**



*Właścicielami jest polska rodzina,
która zarządza zakładem. Mówimy po polsku*

NEWINGTON MEMORIAL
20 Bonair Avenue
Newington
860-666-0600



BURRITT HILL FUNERAL HOME
332 Burritt Street
New Britain
860-229-9021

www.duksa.net

Gala 25-lecia Fundacji Uśmiech Dziecka

Srebrny jubileusz Children's Smile Foundation był okazją do wspólnego spotkania obecnych i byłych pracowników, wolontariuszy oraz sponsorów tej charytatywnej organizacji. Podczas uroczystej gali wręczono także Order Uśmiechu przyznany dr Joannie Barbarze Lis.

Jubileusz Fundacji Uśmiech Dziecka został zorganizowany 6 czerwca i miał miejsce w Konsulacie Generalnym RP na Manhattanie. Prócz przypomnienia historii i misji jaka od 25 lat przyświeca działalności Children's Smile Foundation był też okazją do wielu wspomnień oraz przekazania podziękowań i gratulacji. Jedną z osób, która wyraziła słowa uznania dla pracowników, wolontariuszy i darczyńców fundacji była pierwsza dama RP Agata Kornhauser-Duda. Swoje gratulacje przesłała w formie listu, który został zamieszczony w jubileuszowej Księdze Pamiątkowej oraz w nagraniu wideo, które podczas części oficjalnej zostało odtworzone na dużym monitorze. „Z całego serca dziękuję za to bezwarunkowe oddanie w pracy na rzecz wspierania dzieci i młodzieży zmagających się bardzo często z poważnymi chorobami i wieloma przeciwnościami losu. Wysiłek, z jakim zabiegają Państwo o szansę na powrót do zdrowia, czy poprawy jakości życia podopiecznych fundacji, jest nie do przecenienia - podkreśla pierwsza dama RP. - Dumą napawa fakt, że jest tak wielu ludzi dobrej woli nie szczędzących swojej ofiarności. Jestem wdzięczna, że pomimo dzielącej nas odległości również mogę być częścią tych szlachetnych działań” - dodała Agata Kornhauser-Duda, która od kilku lat wspiera Children's Smile Foundation m.in.

poprzez osobistą biżuterię przekazywaną na aukcje odbywające się podczas Balu Walentynkowego oraz patronat nad organizowaną wspólnie z Polsko-Słowiańską Federalną Unią Kredytową akcją „Świąteczny Uśmiech Dziecka”.

List gratulacyjny przesłał także ambasador RP przy ONZ Krzysztof Szczerski, który z uwagi na inne obowiązki nie mógł osobiście uczestniczyć w ceremonii. „Wszystkim zaangażowanym w funkcjonowanie fundacji przesyłam serdeczne życzenia dalszych sukcesów w tej szlachetnej pracy. Mam nadzieję, że jubileuszowe obchody dostarczą wielu niezapomnianych przeżyć i wzruszeń” - napisał ambasador RP przy ONZ.

Gratulacje przesłał również nowojorski radny Robert Holden. „Z ogromną dumą i serdeczną wdzięcznością przyłączam się do wspólnego świętowania 25-lecia Children's Smile Foundation. Ten niezwykle kamień milowy jest świadectwem niezachwianego poświęcenia i pełnych współczucia wysiłków wszystkich osób zaangażowanych w tę szlachetną sprawę - podkreślił polityk z Queensu. - Przez ćwierć wieku fundacja nieustrudzenie pracowała, aby zapewnić pomoc, wsparcie i możliwość rozwoju tym, którzy tego najbardziej potrzebują, dbając o to, aby żadne dziecko nie pozostawało w tyle” - dodał radny Robert Holden zachęcając jednocześnie

wszystkich do kontynuowania działalności charytatywnej i zaangażowania się w działalność polonijnej organizacji. „Razem możemy sprawić, że Children's Smile Foundation nadal będzie przynosić radość i nadzieję jeszcze większej liczbie dzieci, które nie mogą sobie same pomóc” - dodał na zakończenie nowojorski polityk.

Podziękowania oraz słowa zachęty do wspierania polonijnej fundacji padały także z ust osób przemawiających podczas oficjalnej części uroczystości. Prowadziła ją Joanna Gwóźdź, prezes Fundacji Uśmiech Dziecka, która przybliżyła także jej cel i misję. „Wspominając minione 25 lat działalności, jesteśmy przepelnieni dumą i wdzięcznością związaną z niesamowitym wpływem, jaki Children's Smile Foundation wywarła na życie niezliczonej liczby dzieci” - podkreśliła Joanna Gwóźdź. Dodała, że jest to realizowane zarówno poprzez zapewnienie opieki medycznej chorym dzieciom jak i wsparcie finansowe tych, które pochodzą z biednych i potrzebujących rodzin. „Nasza fundacja jest latarnią nadziei i pomocy dla najbardziej potrzebujących, zarówno w Stanach Zjednoczonych jak i w Polsce” - zaznaczyła szefowa Children's Smile Foundation.

Natomiast o początkach tej organizacji opowiedział jej założyciel Krzysztof Rostek, który przy tej okazji wspominał rodzinną wizytę w Polsce, którą wraz z żoną i synem odbył w 1999 r. Wówczas wszyscy odwiedzili m.in. sierociniec w Stalowej Woli. Poruszony sytuacją i warunkami w jakich mieszkali tam dzieci postanowił w jakiś sposób je wesprzeć. Po powrocie do Nowego Jorku - wraz z grupą przyjaciół m.in. z działającą do tej pory w fundacji Aldoną Trzeciak oraz nieżyjącym już Rafałem Chojnowskim - powołał do życia charytatywną organizację, która przyjęła nazwę Children's Smile Foundation i działa do dnia dzisiejszego.

Podczas części oficjalnej głos zabrał także kapelan ks. Grzegorz Markulak. W swoim przemówieniu wspominał o znaczeniu Fundacji Uśmiech Dziecka oraz przekazał podziękowania jej założycielowi Krzysztofowi Rostkowi za jej stworzenie. Słowa wdzięczności skierował też do byłych i obecnych dyrektorów fundacji, wolontariuszy, sponsorów i donatorów oraz wszystkich, którzy byli i są z nią związani. Kapelan odmówił również krótką modlitwę.

Bardzo ciekawe wystąpienie miał konsul generalny Adrian Kubicki, który przybliżył zebranym statystyki związane z ubóstwem, które dotyka najmłodszych nie tylko w krajach Trzeciego Świata, ale również w tych najbardziej rozwiniętych. „Co piąte dziecko w Ameryce żyje w ubóstwie. Wiele z nich cierpi z powodu głodu” - podkreślił dyplomata. - W Polsce ponad 300 tys. dzieci żyje w permanentnym ubóstwie” - dodał konsul generalny. Dlatego też zwrócił uwagę na znaczenie działalności Children's Smile Foundation i pomocy jaką okazuje potrzebującym. Zachęcił także wszystkich sponsorów do wspierania tej charytatywnej organizacji oraz podziękował tym, którzy robili to przez minione ćwierćwiecze jej istnienia.

O tym jak ważna jest tego typu pomoc mówiła Joanna Przedworska, samotna matka pięciorga dzieci, które od 2014 roku są podopiecznymi polonijnej fundacji. Pani Joanna, której mąż zmarł jeszcze przed urodzeniem piątego dziecka, opowiedziała o swojej rodzinie, o problemach z jakimi musi się zmagać, a także o wsparciu jakie od dekady otrzymuje od Children's Smile Foundation oraz od indywidualnych donatorów. Przekazała również podziękowania dla fundacji oraz jej założyciela Krzysztofa Rostka i jego żony Agnieszki, a także Małgorzaty i



Andrzeja Natkańców oraz Ewy i Janusza Natkańców, którzy wspierają jej dzieci indywidualnymi donacjami. „Te osoby mają szczególne miejsce w sercu mojej rodziny i jestem im dozgonnie wdzięczna za pomoc jaką nam udzielili” - podkreśliła Joanna Przedworska. Zachęciła także zebranych na uroczystości do wspierania polonijnej, charytatywnej organizacji.

Bardzo ważną częścią jubileuszowej uroczystości było wręczenie Orderu Uśmiechu przyznanego dr Joannie Barbarze Lis na wniosek polonijnych dzieci. Jeden z nich przed ceremonią wręczenia odznaczenia przeczytała Alicja Gwóźdź. Przekazanie Orderu Uśmiechu odbyło się z zachowaniem specjalnego ceremoniału. Tak więc był Herold, dzieci w strojach ludowych, specjalna przysięga oraz sok z cytryny, który należało wypić z uśmiechem na twarzy. Niestety dr Joanna Barbara Lis ze względu na chorobę i pobyt w szpitalu nie mogła odebrać go osobiście. Order Uśmiechu przekazał jej rodzinie Krzysztof Rostek, który również jest Kawalerem tego „najsłoneczniejszego z odznaczeń”. Dama Orderu Uśmiech bardzo żałowała, że nie mogła go odebrać osobiście, co podkreśliła w krótkim nagraniu wideo odtworzonym podczas ceremonii. Dr Joanna Barbara Lis, której zawsze przyświecało motto: „Uśmiech dziecka jest zapłatą za wszystko”, podziękowała za to niezwykle odznaczenie, a także wyraziła nadzieję na szybki powrót do zdrowia i spotkanie w gabinecie ze swoimi pacjentami i przyjaciółmi. „Przed moim odejściem na emeryturę zrobimy tam wielkie pożegnanie” - dodała na zakończenie Dama Orderu Uśmiechu.

Część oficjalną zakończył występ artystyczny przygotowany przez zasiadającego w Radzie Dyrektorów Children's Smile Foundation pianistę Nicholasa Kaponyasa. Przy jego akompaniamencie swoje wokalne umiejętności zaprezentowały trzy sopranistki: Yohji Daquio, Juney Li oraz Patrycja Posłuszna. Ich występy zostały nie tylko ciepło przyjęte przez publiczność, ale również nagrodzone ogromnym aplauzem. Artystycznie zaprezentował się także skrzypek Łukasz Plisz, który przygrywał podczas późniejszego poczęstunku serwowanego dzięki finansowemu wsparciu Polsko-Słowiańskiej Federalnej Unii Kredytowej.

Jubileuszowa gala Children's Smile Foundation cieszyła się ogromnym zainteresowaniem. Udział w niej wzięło ponad 200 osób, wśród których prócz wolontariuszy i obecnej Rady Dyrektorów można było zauważyć jej byłych członków, przedstawicieli wielu polonijnych organizacji i instytucji, a także donatorów i sponsorów, spośród których największym jest Polsko-Słowiańska Federalna Unia Kredytowa. Instytucję tę reprezentował przewodniczący jej Rady Dyrektorów Krzysztof Matyszczuk wraz z wiceprzewodniczącym Mariuszem Śniarowskim, a także dyrektor dr Iwona Korga i główny radca Anna Florek-Scarfutti. W uroczystości, jako goście specjaliści, uczestniczyli również konsul generalny Adrian Kubicki i jego zastępca konsul Stanisław Starnawski.



Rembish & LaSaracina, LLC



Mecenas Prawa
w Connecticut
Kinga Kostaniak
Mówi po polsku

Sprawy cywilne

Wypadki samochodowe

31 High Street, New Britain, CT
www.rllawfirm.com

Tel: 860 - 461 - 5531

„Świadek Ewangelii - aż do daru z własnego życia”. Męczenniku za Prawdę i Miłość! Wstaw się dzisiaj za Ojczyznę naszą!”



15 czerwca 2024 r. w Bazylice Bożego Miłosierdzia w krakowskich Łagiewnikach przy udziale tysięcy wiernych z Tęczyna, niosących kwiaty i świece w procesji z relikwiami - proboszcz z Płok Michał Rapacz, zamordowany przez komunistów 12 maja 1946 r. został ogłoszony błogosławionym.



„Męczennik za prawdę i miłość – tak o nim arcybiskup Marek Jędraszewski.

A kardynał Marcello Semerano, prefekt Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych powiedział: „Jego beatyfikacja jest znakiem pocieszenia od Boga w czasach naznaczonych ranami zadanymi przez przemoc i wojnę” i odczytał list apostolski, w którym papież Franciszek swoją władzą zezwała, aby „Czcigodny Sługa Boży Michał Rapacz, prezbiter diecezjalny, męczennik, pasterz według Serca Chrystusa, wierny i szlachetny świadek Ewangelii aż do daru z własnego życia, był odtąd nazywany Błogosławionym, oraz aby co roku jego wspomnienie mogło być obchodzone dwunastego maja, w dniu jego narodzin dla nieba”.

Abp Marek Jędraszewski podkreślił rolę, jaką w jego życiu odgrywała modlitwa przed Cudownym Wizerunkiem Myślenickiej Pani oraz przed wizerunkiem Ukrzyżowanego. Być może z tej modlitwy zrodziły się późniejsze słowa zamordowanego Księdza, że „choćbym miał trupem paść, nie zaprzestanę tej Ewangelii głosić i nie wyrzeknę się własnego krzyża”.

Drugim obok modlitwy przed Ukrzyżowanym źródłem siły i odwagi zamordowanego Kapłana była Eucharystia. To ona przygotowała go na męczeństwo, które dokonało się 12 maja 1946 r. Szedł na nie tak całkowicie świadomy i wewnętrznie gotowy, że jego siostra Katarzyna, zamknięta w sąsiednim pokoju, mogła usłyszeć jego pełne mocy słowa, gdy był wyprowadzany na śmierć: „Fiat voluntas Tua, Domine”.

Na zakończenie uroczystości w

Łagiewnikach zwrócił się Arcybiskup Jędraszewski do Błogosławionego tymi słowami: „Księżo Michale Rapaczu, męczenniku za prawdę i miłość, nieugięty w sprawach odnoszących się do Boga, nie idący na kompromisy ze złem, troszczący się, by Bóg był we wszystkim na pierwszym miejscu – módl się za nami!”

Na uroczystości do krakowskich Łagiewnik przybył nuncjusz apostolski w Polsce abp Antonio Guido Filipazzi oraz przedstawiciele polskiego episkopatu m.inn. kard. Stanisław Dziwisz, przewodniczący KEP i abp Tadeusz Wojda – a także ordynariusze archidiecezji i diecezji: m.inn. abp Stanisław Gądecki, abp Adam Szal oraz biskupi pomocniczy i seniorzy. Obecni byli także pracownicy Instytutu Pamięci Narodowej, parlamentarzyści, przedstawiciele władz centralnych i samorządowych, także z Gminy Lubień, z której pochodził ks. Michał Rapacz. Liturgii towarzyszył śpiew

250 chórzystów, którzy zgromadzili się na III Pielgrzymce Chórów Archidiecezji Krakowskiej. Na to święto zwycięstwa Dobra nad Złem – beatyfikacji ofiary komunizmu przybyli też członkowie rodziny Księdza Rapacza: Karolina Basista i Michał Pietrzak – wnukowie siostrzenicy błogosławionego, Michaliny Pietrzak (z domu Rapacz), która imię otrzymała na cześć zamordowanego wujka. Obraz Błogosławionego o wymiarach 175,5/121 cm, który powstał na bazie dwóch zachowanych fotografii ks. Rapacza wykonała malarka Honorata Wojczyńska, absolwentka Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu. Uroczystości towarzyszyła pieśń ze słowami ks. Artura Czepiela, do której muzykę skomponował ks. Grzegorz Lenart. Po „Te Deum laudamus” minister Piotr Ćwik odczytał okolicznościowy list do uczestników beatyfikacji skierowany przez prezydenta Andrzeja Dudę. Jak to dobrze, że - jeszcze! - głowa państwa polskiego wmgła się włączyć w to ważne wydarzenie w historii Kościoła i historii naszego narodu, która obfituje w tak liczne akty przemocy i zbrodni wobec obrońców wiary - polskich Duchownych. Abp Marek Jędraszewski wskazał na zakończenie liturgii na sutannę bł. ks. Michała Rapacza widoczną na obrazie beatyfikacyjnym i zaznaczył, że mówi ona o “pracy, cierpieniu i męczeńskiej śmierci zadanej przez przysłanego z Moskwy komunistycznego agenta.” I że przypomina sutannę bł. ks. Jerzego Popiełuszki, a także wskazuje na “długi szereg księży prześladowanych, więzionych, maltretowanych, a nawet zamordowanych przez komunistów

jeszcze przed drugą wojną światową, w czasie jej trwania, a także po jej zakończeniu”. W tym kontekście wymienił ten bardzo polski! arcybiskup Marek Jędraszewski Sługę Bożego ks. Romana Kotlarza oraz księży: Stefana Niedzielaka, Stanisława Suchowolca i Sylwestra Zycha, którzy stracili swe życie w tzw. niewyjaśnionych okolicznościach w 1989 roku. Zauważył, że ta sutanna przypomina również oczekującego na rychłą już beatyfikację czcigodnego Sługi Bożego ks. Stanisława Streicha, zamordowanego w podpoznańskim Luboniu w końcu lutego 1938 przez Wawrzynca Nowaka sympatyzującego z komunistami, dla którego Kościół i kler byli „największymi wrogami”.

A teraz o życiu zamordowanego Kapłana:

Ksiądz Michał Rapacz urodził się 16 września 1904 r. we wsi Tenczyn, parafia Lubień k. Myślenic w religijnej rodzinie chłopskiej jako czwarte dziecko Jana i Marianny Rapaczów. Jego rodzice prowadzili gospodarstwo i uprawiali ziemię.

W 1926 r. wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie, stając się studentem Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. 1 lutego 1931 r. w Uniwersyteckiej Kolegiacie św. Anny w Krakowie przyjął święcenia kapłańskie z rąk księcia kard. Adama Sapiehy.

Pierwszą placówką duszpasterską była parafia Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Płokach, gdzie był wikariuszem. Następnie posługiwał jako wikariusz w Rajczy na Żywiecczyźnie. W 1937 r. wrócił do Płok jako administrator tej parafii. Pracował pełen gorliwości i zapachu duszpasterskiego. Był człowiekiem modlitwy, z odwagą upominający się o prawdę. Pomagał materialnie i duchowo biednym, cierpiącym, doświadczonym przez okupację niemiecką. Po zajęciu Polski przez Armię Czerwoną w powiecie chrzanowskim, na terenie, którego znajdują się Płoki, komuniści wzmocnili swoje wpływy. Stąd rekrutowali się pracownicy ubecji, lokalni aktywiści. Miejskowa komórka PPR wystąpiła z wnioskiem o przyłączenie Polski do ZSRR. Ksiądz

jak również przez dwóch innych parafian. Namawiano go, aby opuścił Płoki, lecz odmówił powołując się na obowiązek duszpasterski i sumienie. Na jednym z ostatnich swoich kazań – powtórzył te słowa: „Choćbym miał trupem paść, nie zaprzestanę tej Ewangelii głosić i nie wyrzeknę się własnego krzyża”. W jednym z kazań mówił wprost: „Uważam za kapłański, duszpasterski i nauczycielski obowiązek surowo napiętnować tych wszystkich w tutejszej parafii, którzy w nieczny i haniebny sposób szydzą, bluźnią i naśmiewają się np. ze spowiedzi świętej, obrzędów religijnych i sakramentów św. oraz szafarzy – kapłanów na czele z biskupami i Ojcem Świętym [...] Nie słuchajcie gorszycieli, bluźnierców i fałszywych proroków”.

W nocy z 11 na 12 maja 1946 r. do budynku plebanii wtargnęła komunistyczna bojówka, złożona z komunistycznych działaczy w liczbie około 20. Świadkiem napadu była siostra księdza, która prowadziła mu gospodarstwo. Zamknięta w swoim pokoju przez napastników słyszała głośniejsze wypowiedzi księdza. Słyszała, jak napastnicy odczytali wyrok śmierci, a Ksiądz wyprowadzany z plebanii powtarzał „Niech się dzieje Twoja wola, Panie”.

Najpierw ciągnięty na powrozie wokół kościoła, bity, został zawleczony do oddalonego o 1 km lasu. Tam uderzono go twardym przedmiotem w głowę i zastrzelono z pistoletów – oddano 4 strzały. Aby nikt nie wezwał pomocy, domowników trzymano pod lufami pistoletów do 3 nad ranem.

Miał 41 lat.

Ciało Księdza odnalazł jeden z parafian. Władze komunistyczne wdrożyły śledztwo, które prowadził (a jakże!) funkcjonariusz UB. Nie ustalono winnych zbrodni.

W 1996 r. w sprawie śmierci Księdza wszczęto nowe śledztwo na podstawie doniesienia otrzymanego przez Komisję Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Zdołano ustalić nazwiska winnych funkcjonariuszy UB, ale nikomu nie postawiono zarzutów. W 2002 r. śledztwo umorzono.

I jeszcze jedna komunistyczna zbrodnia – nieukarana!



Rapacz stał się celem ataków PPR-owców. Zaczął otrzymywać pogroźki.

Wyrok śmierci na Niego wydano prawdopodobnie w kwietniu 1946 na zebraniu partii komunistycznej w Trzebini. Ksiądz został ostrzeżony przez jednego z uczestników tego zebrania,

14 czerwca w dolnej bazylice Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach otwarto wystawę pt. „Ks. Michał Rapacz – kapłan, męczennik, ofiara komunizmu”, która została przygotowana przez Biuro Edukacji Narodowej IPN

Drogi dobroci

Aneta Radziejowska

To, że obskakuje nieustannie Taylor Swift nie dziwi za bardzo. Nawet jak się nie zna lub unika jej muzyki, trudno nie zauważyć, że to młoda, atrakcyjna kobieta, która zarabia miliony, płaci swoje rachunki i wybiera z życia to, co jej pasuje. Bez względu na czasy, zawsze znajdują się ludzie, których będzie coś takiego drażnić.

Atak na 78-letnią piosenkarkę country, aktorkę i filantropkę Dolly Parton, to jednak niespodzianka. Dolly znana jest chyba każdemu, nawet jak się nie lubi jej muzyki i gustu, wszystkich tych gorsetów, falbanek i lakierowanych włosów. Jak kiedyś powiedziała komuś ciekawskiemu, ubieranie się aż tak źle kosztuje ją mnóstwo dolarów, ale nie narzeka, bo dokładnie tak samo jak każdy, ma prawo ubierać się, jak lubi. Co jest grzeczniejszą formą powiedzenia; daj mi, człowieku, spokój, tak samo, jak ja ci daję. Przy innej okazji stwierdziła, że: „No cóż, wyglądam sztucznie, ale jestem absolutnie autentyczna i na tym polega moja magia”. Wierzyła, że: „Ludzie to widzą. Wybaczają mi, że jestem krzykliwa. Wybaczają mój brak gustu. Wybaczają, że nie jestem tak mądra, jak niektórzy wykształceni ludzie. Ludzie mnie widzą. Chcę, żeby mnie poznali. Nie wstydzę się siebie”

Już jako mała dziewczynka, wiedziała, jak przyciągnąć uwagę publiczności.

Jej pierwszymi wielbicielami były kurczęta. Urządzała dla nich przedstawienia, śpiewała wymyślone przez siebie piosenki do mikrofonu zrobionego z puszki po zupie. Prawdziwą gitarę dostała na ósme urodziny. Wtedy mogła już robić koncerty dla rodzeństwa, a była to spora gromadka. Jak wspomina:

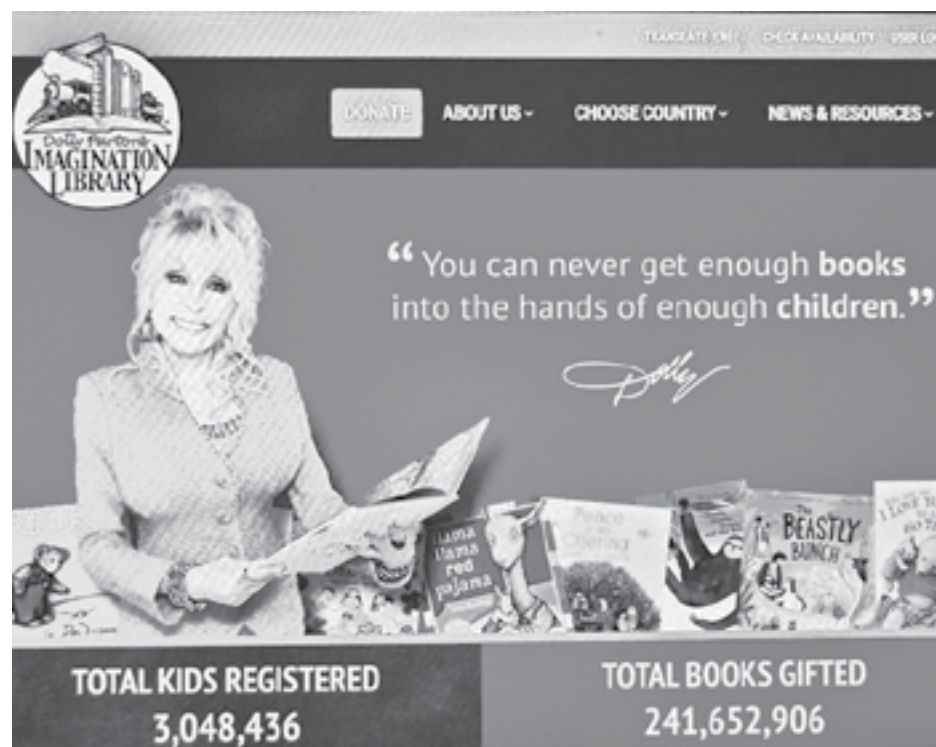
“ W wieku 35 i 37 lat moi rodzice mieli już 12 dzieci – sześć dziewczynek i sześciu chłopców. Byliśmy po prostu ludźmi z gór, dorastaliśmy w kościele”.

Ich dom, wedle dzisiejszych norm byłby pewnie zakwalifikowany do grupy: camping dla szkoły przetrwania. Jednoizbowy drewniak bez kanalizacji, bez bieżącej wody, bez elektryczności, wytapetowany gazetami.

Jak wspomina, rodzina ze strony matki śpiewała i w kościelnym chórze i na co dzień, rodzina ze strony ojca grała na różnych instrumentach. Jeden z jej wujków nauczył ją podstawowych chwytów gitarowych i zabierał na jarmarki i imprezy muzyczne, gdzie mogła się popisywać swoimi umiejętnościami. W lokalnym programie telewizyjnym wystąpiła jako 9-latka. Jej rodzina nie miała wtedy jeszcze telewizora.

I to był początek jej kariery.

„Zawsze wiedziałam, że chcę znaleźć



się w większym świecie. Wiedziałam, że jest coś więcej niż tylko Smokies. Kocham moich ludzi, kocham mój dom, ale chciałam robić coś więcej.”- to cytaty z jej wspomnień.

Obecnie ma na swoim koncie 25 Złotych i Platynowych Płyt, jest pierwszą w historii wykonawczynią country uhonorowaną nagrodą Grammy MusiCares Person of the Year, ma kilkadziesiąt innych nagród i nominacji, w tym do Oscara.

O swoich ludziach nigdy nie zapomni. Odpowiada na różne prośby dawnych współmieszkańców, ale przede wszystkim w 1986 roku kupiła udziały w Silver Dollar City. W ramach umowy park został ponownie otwarty na sezon 1986 jako „Dollywood”. Ten park tematyczny obecnie przyciąga w sezonie- czyli od połowy marca do końca grudnia- 3 miliony zwiedzających i daje zatrudnienie ponad 4 tys. osób. Park wchodzi w skład Herschend Enterprises. Każdemu pracownikowi chcącemu kontynuować kształcenie na dowolnie wybranym poziomie firma pokrywa w 100% czesne, refunduje wszystkie inne opłaty i podręczniki. Mają też kilka innych programów pracowniczych.

Dla niej samej Dollywood to nie tylko okazja do zachowania pamiątek rodzinnych i pamięci o ludziach, którzy ją otaczali, ale też pokazanie innym, że „my z Tennessee nie jesteśmy takimi prostakami za jakich nas uważają”.

Trochę później - w 1988- powstała jej, działająca do dziś, Dollywood Foundation. Założyła ją, żeby inspirować dzieci w jej rodzinnym hrabstwie do nauki. Początkowo jej wysiłki skupiały się na zmniejszeniu wskaźnika porzucania szkoły. Na początku lat 90. Dolly obiecała, że osobiście wręczy 500 dolarów, każdemu, kto ukończy szkołę średnią. Zmniejszyło to odsetek porzucających szkołę w ostatnich klasach z 35% do 6%. Robi to do dziś. W 1995 roku Fundacja uruchomiła Imagination Library, najpierw w jej rodzinnym hrabstwie Sevier w stanie Tennessee. Dolly-pozbawiona w dzieciństwie dostępu do wielu książek- wymarzyła sobie, że pomoże dzieciom kochać książki i mieć je. Ale jej główną inspiracją był dla niej ojciec, który nie umiał ani czytać, ani pisać i zawsze się tego wstydił. Od wczesnego dzieciństwa pracował na fermie rodziców, a jako

nastolatek miał już własne dzieci i pracował od rana do wieczora. Obecnie jej program co miesiąc przekazuje dzieciom na całym świecie ponad 2,4 miliona bezpłatnych, wysokiej jakości książek dostosowanych do ich wieku, a Fundacja wspomaga szpitale i schroniska dla zwierząt, akcje edukacyjne i inne fundacje.

Ale oprócz tego Dolly prywatnie zasila fundusze pomocowe dla ofiar klęsk żywiołowych, w czasie, gdy szalała pandemia, przeznaczyła milion dolarów na prace nad szczepionką na Covid-19.

Przeżyła 57 lat w jednym małżeństwie i nigdy nie ukrywała, że od dnia poznania kocha swojego męża i skoczy za nim w ogień, choć kłóć się, bo są kompletnie odmiennymi ludźmi w sensie i charakterów i upodobań.

Nie jest miliarderką. Jej majątek jest wyceniany na 650 milionów. Jednak finansiści spekulują, że mogłaby osiągnąć status miliardera, gdyby nie była tak hojna w finansowaniu najróżniejszych przedsięwzięć filantropijnych.

No i raptem okazało się, że-zdaniem jednego z magazynów internetowych, a za nim podchwycili to inni- jest: zbyt inkluzywna, za mało potępiająca, jej intencje są wątpliwe, wiara niskiej jakości, a w ogóle to ukradła muzykę country „nam” i przekazała „im”.

To wszystko- i wiele innych, bo zaczęły sypać się niekiedy mocno fantazyjne wyzwicka- dlatego, że w jednym z wywiadów powiedziała to, co mówiła na różne sposoby, zawsze: w swojej licznej rodzinie miała osoby LGBT, miała osoby uzależnione od narkotyków i alkoholiczków. Widziała, jak się męczą. Nie potępi ich, nie odtrąci.

Jeśli ktoś dorasta w domu pełnym ludzi, to albo walczy z każdym o przysłowiowy okruszek chleba, albo uczy się dzielić swoją kromką i akceptować lub przynajmniej tolerować innych, bo inaczej życie staje się nie do zniesienia.

Dolly została wybroniona. Rzucili się na pomoc jej fani, a także osoby dla których nie jest ważne, że śpiewa, ale pamiętają książki od niej, pamiętają jej akcje pomocy. Jak napisał jeden z użytkowników Twittera:

“ Nie damy cię, Dolly! Niech twoje falbany powiewają na wietrze, a twoje spiętrzone włosy niechaj sięgną nieba”

Maluszewski Law LLC

Attorney Katarzyna Maluszewski
785 Farmington Avenue
Kensington, CT 06037
telefon (860) 225-8447

Katarzyna Maluszewski *adwokat z wieloletnim doświadczeniem, bardzo skuteczna szczególnie w sprawach rodzinnych. Pomoc z zachowaniem najwyższych standardów zawodowej staranności.*

Nasza specjalizacja:

- * **rozwoły**
- * **sprawy rodzinne**
- * **prawo do opieki nad dzieckiem**
- * **alimenty**

mówi po polsku

Oprócz tego:

- obrażenia cielesne
- przekroczenia drogowe
- jazda pod wpływem alkoholu
- sprawy kryminalne
- spadki
- kupno i sprzedaż nieruchomości

Wskazali nieoczywistego bohatera Polaków w meczu z Holandią



Holandia wygrała z Polską 2:1 w pierwszym meczu mistrzostw Europy 2024. Pomimo tego, że w tabeli nasza reprezentacja ma zero punktów, to eksperci w dużej mierze chwala drużynę Michała Probierza i wskazują na nieoczywistego bohatera piłkarza, którym ich zdaniem był Bartosz Salamon. I to mimo jego błędu przy drugiej bramce! Pochwały pod adresem Polaków płyną nawet zza granicy.

„Polska radzi sobie świetnie, walcząc ramie w ramie z Holandią, która dobrze wygląda w ataku, ale marnuje siły z Gakpo i Memphisem. Nie mogę oprzeć się wrażeniu, że może to spowodować problemy w dalszej części turnieju, gdy marginesy będą znacznie mniejsze“ — napisał Stefan Bienkowski z Transfermarkt.

Eksperci po meczu Polska — Holandia

„Dorósł do opaski kapitana Piotr Zieliński. 32 kontakty z piłką, 22/25 celnych podań (88%), 4 straty. Harowa w środku pola, ofiarny wślizg przy akcji Reijndersa i asysta przy голу Buksy“ — napisał po pierwszej połowie Jan Mazurek z portalu weszlo.com.

„Do przerwy ze trzy zawały, trochę farta pod własną bramką, ale w zasadzie i tak gramy tak, że chce się z tą kadrą iść i bić z każdym“ — napisał Damian Smyk z portalu goal.pl.

„Co do straconego gola, to oczywiście koszmarny Zalewski z tym kopnięciem przez środek. To od razu pachniało czymś złym. Rykoszet od Salomona to już niestety kolejna kostka domina. Ale zwróciłbym uwagę na to, jak tenże Salamon kilka razy świetnie zagrał na wyprzedzenie“ — przyznał Sebastian Chabiniak z Eleven Sports.

„Moder za Szymańskiego, czyli coś, co chyba w przerwie zrobiłby każdy z nas. Sebastian z wielkim potencjałem na bycie kolejnym zawodnikiem z fajną kartą klubową bez przelożenia na kadre“ — napisał Przemysław Langier z portalu goal.pl

„Moder co sobie piłeczki daje od momentu wejścia“ — zauważył Marcin Borzęcki z Viaplay.

„Ten jeden mecz i w porównaniu z Katarzem oraz eliminacjami plus milion do sympatii i zadowolenia z oglądania kadry. Niezależnie od końcowego wyniku“ — przyznał Piotr Żelazny z Viaplay.

„Nie chce zapeszać, oby nic nie zawałił w 20 minutach. Ale gigantyczny szacunek dla Salomona. W niskiej defensywie to jest kozak, a jak trzeba wyjść za napastnikiem i go skasować — zrobi to. Bardzo pracowity i skuteczny obrońca, za rykoszet nie sposób go winić“ — dodał Marcin Borzęcki.

„Polacy naprawdę grają z sensem. Głównie się bronią, ale to jest porządny futbol“ — przyznał Rafał Stec z Gazety Wyborczej.

„Mecz, na podstawie którego można jeszcze liczyć na sporo dobrego w tym turnieju“ — zauważył Maciej Łuczak z portalu meczyki.pl.

„Powalczone, szkoda wyniku. Jazda dalej ekipo“ — napisał Łukasz Jurkowski.

„Jak przegrywać, to tak jak Polska. Holandia była do pokonania, ale nie dlatego, że była słaba, tylko dlatego, że Polska zagrała dobrze — duuuużo lepiej niż Szkocja, Węgry, Chorwacja... Grupa śmierci, ale to reprezentacja podniesionej głowy. Rok temu nikt by nie uwierzył“ — dodaje Jan Mazurek.

„Z Holendrami od lat tak samo. Dobra gra, potrafimy wyjść na prowadzenie, tworzyć okazje, grać jak równy z równym, już witać się z gaską, a potem i tak w ryj... Naprawdę solidny mecz Polaków, ale tu not za styl się nie rozda. Po pierwszym meczu zero punktów w tabeli“ — napisał Mateusz Ligeza z Radia Zet.

Sukces Polaków na Euro 2024. Kapitalna bramka „polskiego Messiego“. Ampfutboliści z brązowym medalem

Reprezentacja Polski może świętować kolejny z rzędu sukces na mistrzostwach Europy. Polscy amfutboliści wygrali grupę, nie tracąc choćby jednego punktu, w ćwierćfinale nie dali żadnych złudzeń Irlandczykowi, a potem nie zdołowali się porażką w półfinale. W sobotę ponownie zapewnili sobie tytuł trzeciej drużyny na Starym Kontynencie, pokonując we francuskim Evian Anglików 1:0. Do domu wracają z brązowymi medalami.



Występ polskich amputebolistów na mistrzostwach Europy zapisze się w historii wielkimi literami. „Biało-Czerwoni“ już w fazie grupowej dokonali czegoś, co trudno będzie powtórzyć innym reprezentacjom przez długie lata. Pokonując Szkotów aż 15:0, odnieśli najwyższe zwycięstwo w dziejach imprezy. Dzień później triumfowali w prestiżowym spotkaniu z Niemcami, by potem w ćwierćfinale nie dać żadnych złudzeń Irlandczykowi. O finał przyszło im walczyć z obrońcami tytułu. Turcy okazali się jednak dla nich zbyt wielkim wyzwaniem - dominowali nad Polakami od pierwszej do ostatniej minuty, a półfinał zakończył się prawdziwym pogromem i zwycięstwem reprezentacji Turcji aż 5:1.

Tak strzela „polski Messi“. Bramka na wagę brązowego medalu ME

Półfinał przeciwko obrońcom tytułu musiał być dla polskich amputebolistów brutalnym zderzeniem z rzeczywistością. „Biało-Czerwoni“ skończyli bowiem fazę grupową z kompletem zwycięstw i nierealnym bilansem bramkowym - 28:0, a

wszystkie kolejne spotkania układały się po ich myśli. Dotkliwa porażka na pewno była więc bolesnym ciosem, ale nie mogli jej zbyt długo rozpamiętywać, bo w sobotę przyszło im zmierzyć się z Anglikami o trzeci z rzędu brązowy medal mistrzostw Europy.

- Przez pierwsze kilka godzin pozwoliliśmy sobie na chwilę smutku, ale trzeba było się pozbierać na kolejny, niezwykle ważny mecz. Myśle, że lepiej przepracowaliśmy półfinałową porażkę niż Anglicy, w których przegrana z Hiszpanią 1:2 długo siedziała i to było widoczne. Nie rozmawiali ze sobą, nie spędzali ze sobą czasu. Widzieliśmy to, bo mieszkamy w jednym hotelu ~ mówił reprezentant Polski Krystian Kapłon

I rzeczywiście Polacy nie oglądali się na półfinałową porażkę. W finałowym starciu od razu ruszyli do ataku, a na efekty nie trzeba było długo czekać. Już w piątej minucie kapitalnie zachował się kapitan reprezentacji Bartosz Łastowski. „Polski Messi“ pokonał z piłką kilkanaście metrów i huknął z dystansu, nie dając bramkarzowi rywala żadnych szans.

Jak się później okazało, było to trafienie na wagę zwycięstwa w całym spotkaniu. Mimo usilnych prób Anglicy nie byli bowiem w stanie pokonać strzegącego polskiej bramki Łukasza Miśkiewicza, który kilkakrotnie ratował reprezentację przed utratą gola. Gigantyczne napięcie zmieniło się w wielki wybuch radości po ostatnim gwizdku. Polacy znów odnieśli sukces i po raz trzeci z rzędu wracają z mistrzostw Europy z brązowymi medalami.

- Nie wydaje mi się, bym był

bohaterem. Po prostu zrobiłem swoją robotę. Wynik może nie był jakiś spektakularny, ale to nie znaczy, że się nie staraliśmy. Każdy z nas może być traktowany jako bohater spotkania. W końcu prowadziliśmy grę po swojemu, był spokój. Może i pod koniec zrobił się chaos, ale na szczęście czas także działał na naszą korzyść i dowiedzieliśmy ten wynik ~ mówił po meczu bramkarz reprezentacji Polski

Z ponownego sukcesu cieszyć się mogą także Turcy, którzy w decydującym starciu pokonali Hiszpanów i ostatecznie raz jeszcze wygrali całą imprezę.

Tak Włosi nazwali Igę Świątek po finale.



„Jasmine Paolini próbowała, ale Iga Świątek jest z innej planety“ — tak finał paryskiego turnieju French Open podsumował włoski dziennik „La Repubblica“. W komentarzach podkreśla się, że tenisistka z Italii została „zmięciona“ przez huragan z Polski.

„Paolini się poddała“ — zaznaczyła „La Gazzetta dello Sport“ na swojej stronie internetowej. Gazeta odnotowała, że Włoszka dobrze zaczęła mecz, ale potem natychmiast straciła rytm.

„Świątek po raz czwarty została królową kortów Rolanda Garrosa“ —

Monsignor Bojnowski Manor



5 Star Rating
for Overall Quality Care
by Nursing Home Compare
www.medicare.gov

poziom naszego serwisu
oceny jest na 5 gwiazdek
który możesz sprawdzić na

www.medicare.gov

- * wykwalifikowany personel medyczny 24 godziny na dobę
- * fizykoterapia oraz inne terapie dla pacjentów
- * programy socjalne i terapeutyczne
- * hospicjum
- * piękne wnętrza
- * pomoc w przygotowaniu pacjentów na powrót do domu
- * koordynacja serwisów po powrocie do domu
- * możliwość tymczasowej opieki nad pacjentem
- * serwis klerykalny
- * rehabilitacja krótkoterminowa
- * serwis terapeutyczny przez 7 dni w tygodniu

Akceptujemy: Medicare, Medicaid, Blue Cross, Connecticutare and Aetna Insurances.

tel. 860-229-0336

50 Pulaski St, New Britain, CT 06053

podsumowano.

Iga Świątek niczym „huragan“

Gazeta przywołała też słowa Polki, która zapytana o to, czy jest „nowym Rafaellem Nadalem“, odpowiedziała: „Zapytajcie mnie o to po 14 wygranych na Roland Garros“.

„Cóż, jesteśmy już po czterech, brakuje tylko 10, by Świątek zrównała się z mistrzem Paryża, jej idolem od dzieciństwa. Tym razem odbyło się to kosztem Jasmine Paolini, która i tak okazała się rewelacyjna dochodząc do finału Wielkiego Szlema zarówno w grze pojedynczej, jak i w deblu. Ale musiała ulec super-sile Polki“ — zaznaczył dziennik.

Jak przyznano, 23-letnia raszynianka — wielbicielka tiramisu, co przypomniano — nie ma sobie równych na nawierzchni ziemnej.

Podkreślono zarazem dobrą wiadomość dla Paolini — od poniedziałku będzie numer siedem na świecie.

„Corriere dello Sport“ obrazowo opisuje finał w Paryżu: „Paolini została zmieciana przez huragan Świątek“.

„W końcu prognozy trzeba szanować — Paolini nie zdołała pokonać Polki“ — podkreślono.

„Świątek to za dużo dla Paolini“ — zauważyła gazeta „Tuttosport“.

„La Repubblica“ w tytule relacji z Paryża zauważyła: „Paolini próbowała, ale Świątek jest z innej planety“.

„Włoszka nic nie mogła zrobić“ — zaznaczyła gazeta, a dla mieszkanki Toskanii pocieszeniem może być pierwszy wielkoszlemowy finał i — w jego efekcie — najwyższe w karierze miejsce, jakie będzie zajmować w rankingu światowym.

Polka tym samym po raz trzeci z rzędu, a czwarty w karierze wywalczyła wielkoszlemowe trofeum w Rolandzie Garrosie. Przy okazji wywalczyła ogromną sumę pieniędzy. Świątek za kolejne zwycięstwo na paryskich kortach wzbogaciła się aż o 2,4 mln euro, co w przeliczeniu na naszą walutę daje ponad 10,3 mln złotych.

Paolini również nie może narzekać na gratyfikację finansową za występ w stolicy Francji. Na konto Włoszki z polskimi korzeniami wpłynęło bowiem 1,2 mln euro, czyli ponad 5,1 mln złotych. Dodatkowo od poniedziałku 28-latką będzie siódmą rakieta świata.

Nowe rozdzienie w kadrze skoczków. Thomas Thurnbichler zabrał głos

Można powiedzieć, że w kadrze skoczków narciarskich już niemal wszystko jasne. Polski Związek Narciarski poinformował o podziale grup szkoleniowych, a także przydzielił im trenerów. Zaszło kilka zmian. - Zespoły zostały zbudowane z myślą o przyszłości. Wszystko w celu niwelowania luki pokoleniowej w najbliższych latach - powiedział



Thomas Thurnbichler, trener główny kadry w skokach narciarskich, cytowany przez PZN.

Kadra A liczy obecnie ośmiu zawodników, ale trzech z nich jest w niej warunkowo. Jak informuje PZN, indywidualny tok przygotowań będzie miał Kamil Stoch.

Z większych zmian należy odnotować podział na dwie grupy regionalne - beskidzką i tatrzańską.

Thomas Thurnbichler: czas zrobić krok w przyszłość

- W tym roku stworzyliśmy dwie grupy regionalne. Spośród tych zespołów będą nominować najlepszych zawodników na konkursy. Pod uwagę będą brani także zawodnicy z grup bazowych. Jeśli tylko będą prezentować dobry poziom, wówczas będą mieli szansę zakwalifikować się do kadry na zawody - przekazał Thomas Thurnbichler.

Myszę, że jasne jest, iż na ten moment Dawid Kubacki, Kamil Stoch, Paweł Wąsek, Aleksander Zniszczoł i Piotr Żyła są najlepszymi skoczkami w Polsce. Z tego powodu są w mojej grupie i mamy nadzieję, że w szczególności najbardziej doświadczeni zawodnicy nadal będą w stanie liderować reprezentacji w najbliższych latach. Jednocześnie będą rozwijali się młodszy zawodnicy ~ kontynuował.

Austriak wskazał też najważniejsze zadanie, jakie będzie stało przed sztabem szkoleniowym w najbliższym czasie.

- W obu grupach, beskidzkiej i podhalańskiej, znaleźli się najbardziej obiecujący skoczkowie młodego pokolenia. W Beskidach są to Jan Habdas, Kacper Juroszek, Tomasz Plich, Paweł Wąsek i Aleksander

Zniszczoł, którzy mają największy potencjał w Polsce. Z tego powodu postawiliśmy na nich. Wybraliśmy ich, aby w pełni skoncentrowani i zmotywowani pracowali ku realizacji celu. Wszystko po to, by zniwelować lukę pokoleniową w ciągu najbliższego roku, bądź dwóch lat - mówił 34-latek.

- W podhalańskiej grupie rolę lidera będzie pełnił Maciej Kot, który rozwinął się w poprzednim roku i liczymy na to, że w tym sezonie postawi kolejny krok. Będzie tam też Adam Niżnik, który wszedł już na poziom seniorski. Dysponuje bardzo dobrymi parametrami fizycznymi, co popiera dobrą pracą techniczną. Ma wszystko, czego potrzeba skoczkowi. W tej grupie są też młodszy zawodnicy. Marcin Wróbel wchodzi w wiek seniorski, a do tego są Tymoteusz Amilkiewicz i Klemens Joniak. Wszyscy trzej dysponują wysokim potencjałem, dlatego są w tym zespole - dodał.

Najlepsi nasi juniorzy: Łukasz Łukaszczyk, Wiktor Szozda czy Kacper Tomasik pozostali w kadrach juniorskich, ale będą mieli zapewnione wsparcie w zakresie sprzętowym oraz treningowym.

- Zespoły zostały zbudowane z myślą o przyszłości. Wszystko w celu niwelowania luki pokoleniowej w najbliższych latach. Tak szybko, jak będzie to możliwe. Jednocześnie najbardziej doświadczeni zawodnicy będą traktowani w możliwie najlepszy sposób, aby utrzymać ich wysoki poziom, bądź nawet ponownie go podnieść. Czas zrobić krok w przyszłość - zakończył Thurnbichler.

Na podstawie: PAP, Informacje własne, Interia, Onet, wp.pl
Andrzej Więciorkowski

Teresa Ciechanowski D.M.D.

Serdecznie zaprasza do gabinetu dentystycznego



T.C. Dental

Oferujemy pełny zakres usług dentystycznych
Honorujemy większość ubezpieczeń medycznych

Prosimy dzwonić pod numer

860-229-0622

Mówimy po Ukraińsku

Akceptujemy pacjentów w wieku do 21 lat

z ubezpieczeniami stanowymi

Husky A, Husky B

LEKARZ I PERSONEL MÓWIĄ PO POLSKU

393 West Main St. New Britain, CT

HUMOR HUMOR

Przyszedł Jasiu ze szkoły. Pani kazała im dowiedzieć się, ile kilometrów ma Nil i ile mają Tatry.

Przychodzi Jasiu do taty i go pyta:

- Tato, ile kilometrów ma Nil?

- Nie wiem synku.

- Tato?

- Tak?

- A ile mają Tatry?

- Nie wiem synku.

Za chwile przychodzi mama i mówi do Jasia:

- Synku nie dręcz tatusia, tatus zmęczony się jak czytał słowo "tak".

Uczniowie pytają nauczyciela matematyki:

- Czy ogląda pan „Kiepskich“?

- Oczywiście!

- A jak często?

- Codziennie na lekcji.

Dlaczego żonaci mężczyźni tyją?

Kiedy mężczyzna jest kawalerem, przychodzi do domu, zagląda do lodówki, nie widzi w niej nic ciekawego, więc idzie do łóżka.

Kiedy jest żonaty, przychodzi do domu, zagląda do łóżka, nie widzi w nim nic ciekawego, więc idzie do lodówki.

Po dłuższej pogawędce przy piwie mówi kolega do kolegi...

- Stary !... muszę ci coś wyznać!

- Wal!

- Ostatnio przez trzy godziny robiłem z twoją żoną bara-bara.

- Nic wielkiego!... ja, żeby z twoją zrobić bara-bara musiałem stać trzy godziny w kolejce!

Stoi kobita na moście, zamierzając odebrać sobie życie. Kiedy już jest prawie gotowa by skoczyć podbija do niej jakiś pijaczek i mówi:

- Skoro chce się Pani zabić, to może przed śmiercią szybki numer? Skoro i tak chce Pani odebrać sobie życie to chyba wszystko jedno co i z kim zrobi Pani przed śmiercią, prawda?

- Chyba Pan oszalał! Po moim trupie!!!

Pijaczek się uśmiechnął i mówi:

- No jak tam Pani woli. Idę, poczekam na dole...

W szkole pyta pani Jasia:

- Przyznaj się, kto za ciebie odrabiał lekcje: mama, czy tata?

- Nie wiem, prze pani, bo już spałem!

Siedzi dwóch dziadków na ławce i jeden z nich mówi:

- Wiesz co? mi to na starość tak się wszystko miesza, że nie pamiętam czy walczyłem w pierwszym dywizjonie w drugiej wojnie światowej czy w drugim dywizjonie w pierwszej wojnie światowej.

Drugi mówi:

- Ty, ja mam to samo, nie pamiętam czy dostałem kulę między łopatki czy łopatką między kule.

- Tato, kup mi wypasioną komórke!

- A gdzie magiczne słowo?

- Natalia.

- Natalia?

- To imię twojej kochanki.

- Pewnie potrzebujesz do tego etui?

Zięć zwraca się do teściowej:

- Mamusiu, wychodzę. Kupić coś?

- Mieszkanie sobie kup!

Kobieta sprzedaje bilety do kina i różnego rodzaju smakołyki.

Mężczyzna kupuje bilet.

- A może orzeszki pan kupi?

- Nie, dziękuję

- A paluszki?

- Też dziękuję.

Chociaż dropsy niech pan weźmie - nalega kobieta.

- Nie chcę. Już mówiłem! - odpowiada zdenerwowany mężczyzna.

Zdegustowany odchodzi od kasy.

Niepocieszona bileterka wystawia głowę przez okienko i woła:

- A mordercą jest szofer, sknerusie!

- Panie doktorze, dzięki wielkie! To lekarstwo, co mi pan przepisał okazało się idealne! Jest pan geniuszem!

- Bogiem a prawdą, geniuszem jest aptekarz. Pomyłkowo dałem panu karteczkę, na której rozgrzewałem długopis, bo mi się wkład zablokował.

Przychodzi pacjent do farmaceuty prosto od lekarza. Farmaceuta pyta się:

- Kiedy pan był u lekarza?

- Przed chwilą.

- On wypisał mi panie magistrze receptę, której ja nie rozumiem.

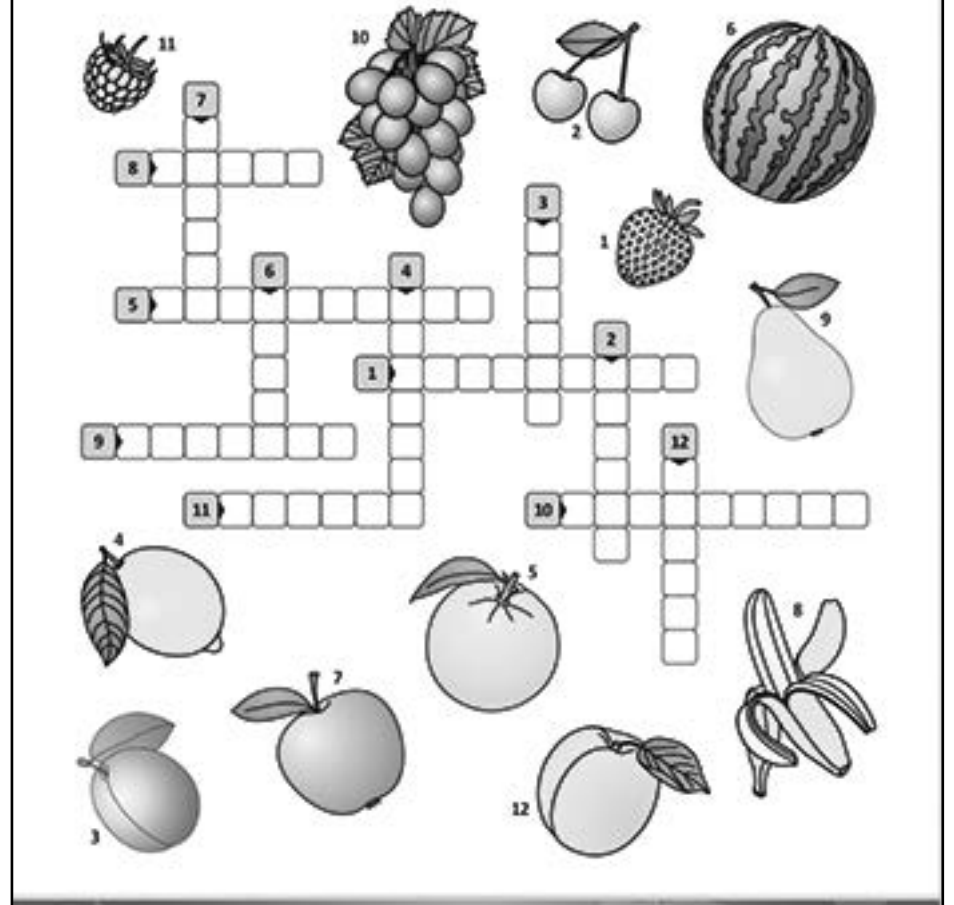
Na receptę jest napisane tak: WNDDBJMITGPZPK Farmaceuta podpity rozszyfrował receptę:

- Wrzód na dupie, daj byle jaką maść i tak gównu pomoże, z poważaniem Konrad.

Dla Milusińskich

OWOCE

Spójrz na obrazki i wpisz nazwy owoców i jagód do odpowiednich komórek krzyżówki.



Spotyka się dwóch pijaczków, jeden narzeka:

- Kurczę, nawet w czasie urlopu myślę o robocie.

- A jak to się objawia?

- Wczoraj byłem na grzybach, a uzbierałem dwa kosze puszek.

Przychodzi ojciec Jasia i wkurzony odgłosami sąsiada mówi:

- Ale ten nowy sąsiad się bawi z panienką, idę go uspokoić.

A Jasio:

- Mama chciała powiedzieć mu to samo.

- I co powiedziała?

- Nie wiem, jeszcze nie wróciła.

Spotykają się dwie przyjaciółki:

- Jak tam zdrowie, Bożenko?

- Lepiej nie pytaj, głowa boli, korzonki, wrak człowieka po prostu!

- Ciekawe. Wczoraj widziałam jak wieczorem od Ciebie wychodził Jacek, dzisiaj rano Andrzejek... Nie powiesz mi, że TV oglądaliście...

- Co za ludzie! Co za ludzie! Tylko jeden organ zdrowy, a jeszcze zazdroścza...

Starsze małżeństwo leci samolotem.

W pewnym momencie żona błędnie:

- Zapomniałam wyłączyć gaz pod zupą na kuchence! Nasz dom się spali!

- Nie martw się, nasz dom na pewno się nie spali. - uspokaja ją mąż - Ja zapomniałem zakręcić wodę w wannie.

Mówi Kowalski do kolegi:

- Zauważyłem, że kawa rodzi agresję.

- Jak to?

- Wczoraj wypilem w knajpie jedenaście piw, a żona w domu tylko dwie kawy. Nie masz pojęcia jaka była wściekła,

gdy wróciłem...

Szef wzywa jednego z pracowników.

- Robercie, pracujesz w firmie od roku. Zaczęłeś jako goniec, potem byłeś w dziale zbytu, a jeszcze później byłeś dyrektorem. Ja chcę przejść na emeryturę i proponuję ci, byś objął moje stanowisko. Co ty na to?

- Dzięki. - mówi pracownik.

- Dzięki?! - oburza się prezes - Tylko tyle masz do powiedzenia?

- No dobra ... Dzięki, tato.

Na progu domu staje żebrak i pyta się:

- Czy łaskawa pani nie ma jakiś starych butów?

- Przecież ma pan na nogach zupełnie nowe.

- No właśnie i psują mi one interes ...

Egzamin na medycynie.

Profesor do studenta:

- Proszę mi przedstawić trzy zalety mleka matki.

Po długim namyśle student duka:

- Po pierwsze, jest w stu procentach naturalne, po drugie ma odpowiednią temperaturę, a po trzecie ma świetne opakowanie!

Lata siedemdziesiąte.

Przychodzi facet do sklepu mięsnego. Patrzy, a tam kiełbasa i kaszanka! Pyta sprzedawczynię:

- Na ile ta kiełbasa?

- Na całe osiedle!

- Przepraszam, po ile?

- Po dwa plasterki!

- Eee, się z panią nie dogadam. To ja poproszę kaszankę.

- A krew pan oddał?!

Opracował Jacek Zawojski

KATERING u Edyty

*Tradycyjna polska kuchnia
na wszystkie okazje!*

**Wesela, komunie, chrzty,
pogrzeby, urodziny, święta
i inne imprezy okolicznościowe**

POLECAMY DOMOWE:



dania,
potrawy,
ciasta i torty,
swojski stół
z kielbasami,
szynkami,
boczkami,
smalcem
i wicijskim
chlebem

EDYTA KULAK

tel: 203 224 9470

Z dostawą do domu na terenie CT

Polski duch narodowy okresu Solidarności

Poezja Jacka Kaczmarskiego, cz. 1

Postać Jacka Kaczmarskiego, kontrowersyjna, lecz przez swoją twórczość pozytywnie odbierana, na pewno jest znana większości Polaków, szczególnie tym, żyjącym w latach 80-tych oraz 90-tych. Na okres ten przypada jego najbardziej intensywna działalność twórcza, uznawana za ponadczasową i ukazująca różne nurty filozoficzne, obrazy historii Polski oraz samych Polaków.

Postać i poezja Kaczmarskiego są jednym z nieprzemijalnych znaków polskiego ducha narodowego okresu tzw. Wiosny Solidarności i przemian ustrojowych lat 80-tych. Uznawany przez niektórych za współczesnego wieszczę narodu polskiego stanowi wręcz inspirację dla wielu twórców. Widać to po jego licznych nagrodach literacko-muzycznych, a także po podwójnym odznaczeniu orderem Polonia Restituta i wsparciu Polaków w jego walce z nowotworem oraz szacunku, z jakim go pochowano.

Jego poezja, proza oraz muzyka, którą stworzył w zespole z Przemysławem Gintrowskim i Zbigniewem Łapińskim, ma charakter uniwersalny, narodowy. Jego twórczość odwołuje się do przeciętnych, codziennych problemów, jak alkoholizm oraz kwestii historycznych, państwowych, moralnych, religijnych i zapewne to stanowi o niesłabnącej popularności. To właśnie różnorodna tematyka, uniwersalizm i wielkość jego poezji sprawia, że stanowi ona źródło dla licznych rozmów, dyskusji oraz interpretacji. Wiersze i piosenki Kaczmarskiego są niezwykle bogate w różne metafory oraz aluzje, które sprawiają, że nie są one tak proste do interpretacji. Przekłada się to często na różne spory dotyczące przekazu i znaczenia określonych symboli oraz metafor. Należy jednak pamiętać, że duża część jego twórczości wywodzi się z inspiracji historią Polski, moralnością i mentalnością Polaków. Ukazane wydarzenia historyczne, stanowią komentarz oraz często ukazanie historii z innego punktu widzenia, który nie zawsze jest zgodny z ogólną narracją.

Jednakże najważniejsze jest to, co Jacek Kaczmarski stara się przekazać odbiorcom w opisach walki, wydarzeń z przeszłości, pamiętanych jeszcze przez wielu. Można postawić tezę, że jedną z bardziej kontrowersyjnych piosenek zespołu Jacka Kaczmarskiego, która mówi o pobjawisku po bitwie oraz samej wojnie jest „Rzeź niewiniątek”. Obrazuje ona powrót lub przemarsz zwycięskich wojsk przez miejscowość, gdyż w piosence jest mowa: „Dzieci, dzieci, chodźcie się pobawić z żołnierzami”, co może być nawoływaniem szczęśliwych żołnierzy po zwycięskiej bitwie. Tym samym żołnierze zapraszają do zabawy dzieci, namawiają ich matki o puszczenie do nich pociech. W kolejnym fragmencie utworu, tłumaczą dzieciom ślady bitwy: „To nie krew na ostrzu miecza / To zaschnięty sok granatu / To nie włosy na arkanie / To zbłąkane babie lato”. Tekst kończy refleksja o dawnym polu bitwy, na którym pozostały ciała poległych. Podmiot liryczny ukazuje ptaki, które żerują na pobjawisku obok uczujących na „stypie” much. W tak dosadnych i niewybrednych słowach ukazuje skutki wojny. Wspomniane są też mogiły: „I nie chcą zasnąć rozrzucone czaszki po zabawie”. W całym utworze przewija się refren: „Wciąż się śmieją i rozumieją bez słów”, Utwór może być średniowieczną metaforą totalitaryzmów II Wojny Światowej, szczególnie hitlerowskich Niemiec.

W państwie tym właśnie młodzież



i dzieci były oszajane z wojskiem, musztrą wojskową oraz bronią. W czasie wojny częste były zdjęcia oraz obrazy dzieci witających powracające wojska Wehrmachtu. Tym samym propaganda przyzwyczajała społeczeństwo do takich widoków dobrego i nieskazitelnego wizerunku armii, z którym dzieci mogą się bawić. Jednakże taka narracja pokoleniu pamiętajacemu jeszcze poprzednią Wielką Wojnę nie przypadła do gustu. Śmiejący się między sobą żołnierze mogą symbolizować rzeź, jaką przeprowadzili oni na ludności cywilnej, gdyż mowa jest o „zabawie” żołnierzy: „Piaski, piaski, dawno po was przeszły wojska w sławie”.

Powszechnie znane jest, że armie państw totalitarnych w I połowie XX wieku (Niemiec i ZSRR) były bezkompromisowe wobec ludności cywilnej za bunty czy sabotaże, stosując różne formy represji: kary zbiorowe, zsyłki czy ludobójstwo. Później ci sami żołnierze bawili się z dziećmi, tłumacząc im właśnie ślady po ludobójstwie jako coś innego, nieznaczącego, pospolitego. Tym samym zachowując obraz „dobrej” armii oraz unikając odpowiedzialności, kreując jak najlepszy wizerunek armii. Warto postawić pytanie, czy aby w średniowieczu nie wyglądało to bardzo podobnie? Tekst utworu ukazuje wpływ na ludzi, jaki wywiera propaganda i kłamstwo oraz jak bardzo są na nie podatne dzieci.

Kolejnym przykładem historycznych oraz malarskich inspiracji w twórczości Kaczmarskiego jest „Somosierra”. Ten utwór powstał na podstawie obrazu romantycznego malarza Piotra Michałowskiego zatytułowanego „Szarża w wozie Somosierra”. Sam zaś obraz jest inspiracją historyczną, którą była właśnie sławetna bitwa pod Somosierra. Był to przykład imponującego zwycięstwa Pułku Szwoleżerów polskich, który został stworzony przez Napoleona oraz był częścią jego osobistej Gwardii Cesarskiej. Pułk ten był złożony z samych Polaków, których szarża umożliwiła dalszy marsz wojsk francuskich na Madryt w 1808 roku. Był to niezwykle sukces polskich żołnierzy oraz pokaz umiejętności wojskowych i męstwa Polaków. Od tamtego czasu pułk uczestniczył w rozstrzygających bitwach wojen napoleońskich.

Piosenka „Somosierra” jest samym opisem bitwy w wozie oraz późniejszej działalności 1. Pułku Szwoleżerów Gwardii Cesarskiej. Utwór składa się z trzech zwrotek oraz trzy razy powtórnego refrenu, który to po ostatniej strofie jest zmodyfikowany. Pierwszy fragment jest opisem samej szarży w wozie: „Pod prąd, wozem w twarz ognistym wiatrom [...] Prze szwoleżerów łatwopalny szablon [...]

Deszcz gliny, ziemi i rozbitej skały”. W kolejnej jest już mowa o honorach oraz orderach przyznanych żołnierzom po bitwie, którzy to będą musieli: „twarz z ognia jeszcze nie obeschła [...] w szczere głąb uśmiechy”. Po nich powtarza się ten sam refren: „Ci co polegali idą w bohaterzy / Ci co przeżyli idą w generały”. W trzeciej żołnierze jako bohaterowie wręcz samobójczej bitwy, będą musieli wejść „w wóz wielkiej polityki” w imię spraw polskich. Jednakże zostaną oni zignorowani, gdyż nie będą traktowani jak politycy, którzy mają przejąć rządy.

Szwolężerowie więc są z powrotem zepchnięci do roli żołnierzy, ponieważ ich działania nie są akceptowane politycznie. Strofa kończy się frazą: „Nie ten umiera, co właśnie umiera / Lecz ten, co żyje, w martwej kroczy chwale” oraz zmienionym refrenem: „Więc Ci co polegali poszli w bohaterzy / Ci co przeżyli muszą walczyć dalej”.

Sama piosenka jest zarazem symboliczna jak i ironiczna. Działania polskich jednostek wojskowych, walczących dla Napoleona, były wielokrotnie doceniane oraz wychwalane, a sam Napoleon Bonaparte posiadał ponoć wielki szacunek, powagę oraz podziw dla Polaków. Jednakże działania naszych żołnierzy nie powodowały korzyści dla narodowego interesu niepodległościowego. Niestety mimo wielkich zasług polskich formacji zbrojnych dla wojen napoleońskich, nie przyniosły one idących za tym działań

politycznych dla dobra narodu polskiego, który już wtedy od ponad dekady znajdował się całkowicie pod zaborami, a niektóre regiony już od ponad 30 lat.

Tekst całej piosenki zawiera refleksje na temat polityki międzynarodowej, w której to nie liczy się działanie wojskowych, lecz uzgodnione między rządzącymi interesy. Wskazuje to na brak możliwości stałego oraz aktywnego wpływu na politykę i losy państwa zwykłego żołnierza czy bohaterów wojennych. Mimo ich chwały, są oni w niemocy działania dla własnego narodu, ponieważ wszystko zależy od kuluarów polityki, która to, jeśli będą oni stawiać opór jej decyzjom, z powrotem przywróci ich do aktywnej i trudnej służby, tym samym wymazując ich chwałę i pamięć o nich.

Sam tekst może być też odwołaniem się do bliższych czasowo Kaczmarskiemu lat II wojny światowej. Podobny los, żołnierzy zasłużonych, którzy poprzez działania dla ojczyzny, zostali z powrotem przez politykę sprowadzeni do rangi szeregowych, spotkał tzw. armię generała Andersa oraz Armię Ludową, która to po końcu wojny doznała czystek. Główną refleksją i wnioskiem, jaki pozostawia utwór jest zatem ukazanie tego, że rządzący nie rządzą tylko państwami, ale także porządkiem międzynarodowym, na który to nie mają wpływu bezpośredniego zwykli ludzie, robotnicy, ani ci, którzy to walczą w imieniu władców i przywódców oraz własnych narodów i państw.

Michał Węglarz

Kącik Poezji

Derengolada

Biada ci narodzie bo przymykasz oczy
gdy zaraza czerwona znowu kraj nasz toczy.
Biada ci, ach biada za bierność bo milczysz
gdy tłuszcza swawoli, gdy moralność niszczy.

Krępują ci ręce, kneblują ci usta
narzucają wizję, kontrolują gusta.
Trzask zdjętego krzyża w stolicy się niesie
a ja pytam ILE naród tego zniesie?

Nowa Huta wzorem jest obrony krzyża
dzisiaj kler złękniiony gdy się krzyż poniża.
Czas rachunek zrobić i paść na kolana
z różańcem pod sejmem na wartę - do rana.

Państwo jest z tektury, naród nie dowierza
mimo, że najzdźca morduje żołnierza.
Pośmiertne medale to jest jakaś kpina
gdy za waszą zgodą matka traci syna.

Gdzie reżyser, gdzie aktor, gdzie ten celebryta,
który tak ochoczo w progach obcych witał?
Który pluł na mundur robił z nas zbrodniarzy
krew polską ma teraz na rękach i twarzy.

Biada ci narodzie, który nadal śpisz
kiedy twoje dzieci kształci już Drag queen.
Nie Pilecki, nie Norwid jest na piedestale
lecz szmire, margines lansuje się stale.

Biały fosfor spada na niewinne dzieci
nie zauważysz chwili jak do nas doleci.
Nie myśl, że to mrzonka lub wizja złowroga
zabiją i ciebie jak swojego Boga.

Biada ci narodzie, ocknij się i walcz
przodkowie skruszyli milion mieczy, tarcz.
Czas zostawić grila i zejść już z kanapy
czas odsunąć od Polski te zbrodnicze łapy.

Agata Lalik (ad. 07.06.2024 r.)



Curtiss*Ryan Honda

333 Bridgeport Ave * Shelton, CT 06484



- * Jeden z największych dealerów samochodowych marki Honda
- * Curtiss Ryan Honda, dealer otwarty od 1973 roku
- * Kupno, sprzedaż, porada, pożyczka, ubezpieczenie, wyposażenie.... wszystko załatwimy na twą korzyść.
- * Większy wybór - lepszy serwis - niższe ceny - łatwa decyzja - Curtiss Ryan Honda!!!

tel. 203.929.1484

Otwarty: Pon.-Czw. 9AM-8PM,
Piątki 9AM-6PM, Soboty 9AM-5PM

(Exit 13 z drogi numer 8)

Serdecznie Zapraszamy



OGŁOSZENIA

Inne

Szukam pracy jako opiekunka osoby starszej na godz./zamieszkanie. Od pon.-piątku. Mam doświadczenie. tel. 475-988-5690.

Kolekcjoner kupi dobre Polskie Obrazy zapłaci wysokie ceny. Tel.954 328 4015 Email: Dega2003@aol.com

Sprzedam

Samochód Honda Fit 2013. przebieg 125000 mil. Bardzo dobry stan, \$5400. tel.860-894-9209

Naugatuck, sprzedam grill gazowy NEXGRILL z różnym 4-ro palnikowy w bardzo dobrym stanie \$150. Tel. 203-490-6556



Usługi

Malowanie wewnątrz, zewnątrz, mycie domów, ściąganie tapet, szpachlowanie sufitów oraz małe naprawy (stolarka, moldingi) Stanisław tel. 860-518-5826.

Wykonuję wszelkie prace elektryczne. Nowe domy, jak i różne naprawy. Pełne uprawnienia i ubezpieczenie. Józef 860 906 8423.

Highlander Tree Sevicees, polska firma oferuje Polonii usługi wycinania drzew. Posiadamy licencję i ubezpieczenie. Shelton. Tel. 203-922-8803. Zenek.

OGŁOSZENIA za \$5

max 15 wyrazów

Sprzedam, kupię, oferuję pracę, szukam pracy, do wynajęcia, usługi, inne

Wypełniony kupon proszę przesłać na adres:

Polonia Publishing, PO Box 563, Oxford, CT 06478
z załączonym czekiem wystawionym na Polonia Publishing.

Tekst:

Ilość wydań _____ Łączna opłata _____ (\$5 za każde wydanie)

Do informacji redakcji:

Imię i nazwisko _____

Adres _____ Tel. _____

POLONIA – Dwutygodnik
Społeczno - Kulturalny

adres: P.O. Box 563, Oxford, CT 06478

tel./fax: (203) 881-1962

email: Poloniakaz@aol.com

web: Polonia-news.cba.pl

REDAKCJA:

Kazimierz Kochanowicz - wydawca, redaktor naczelny, Alina Zawojski - redaktor wydania, Alicja Kochanowicz - opracowanie graficzne, Andrzej Więciorkowski - redaktor, ogłoszenia, reklamy, Zofia Więciorkowska - redaktor, Maciej Kochanowicz - web designer

WSPÓŁPRACUJĄ:

Julia Karwacki, Wioletta Jusiński, Izabela Pardo-Malecka, Anna Czop, Jacek Zawojski, Kazimiera Ferenc

Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowania tekstów niezamówionych. Za treść i język tekstów redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Przedruk bez zezwolenia wzbroniony.

© 2009 Polonia Publishing, LLC

POLONIJSKIE PROGRAMY RADIOWE

POLSKA W MUZYCE I PIEŚNI

W każdą niedzielę w godzinach 10.00-12.00 na falach FM 88.7 i na internecie na stronie www.wnhu.org.

VOICE OF POLAND w każdą

niedzielę o godz 8:30 do 9:00, WNTY, 1120 AM. Na komputerze: POLSKIEKSPRESS@SNET.NET Aktualności, polska muzyka, koncert życzeń, kącik poezji, dzieje wybitnych Polaków, ważne wiadomości bieżące.

Kontakt Teresa Borowska. 860-229 6470



MEDICARE DLA SENIORÓW

Bezpłatna pomoc w:

- Medicare
- IRA, 401K inwestycje
- Ubezpieczenia na życie
- Access Health
- Szara karta
- Dodatkowe plany ubezpieczeń



Nicole

Beata

Kasia

Lokalizacja w New Britain

195 West Main Street,
New Britain, CT 06052

Pon- Pt 9.00am-4.00pm
Sobota: Tylko by appointment

Lokalizacja w Southington

360 North Main Street Suite 5
Southington CT, 06489

Tylko by appointment

(203) 699-2611

email: raymondseiorplanning@gmail.com | website: www.raymondseiorplanning.com



WYCIECZKA DO KALIFORNII

Data:
**Od 20 do 24
WRZESNIA**
\$1299,- / os.

Dołącz do naszego ekscytującego 4-dniowego wyjazdu do pięknej Kalifornii! Podczas tej wycieczki będziemy mieli okazję odkryć fascynujące miejsca: **Redwoods Sekwoje**, gdzie spotkamy się z gigantycznymi i majestatycznymi drzewami, **Park Narodowy Muir Woods**, **Dolinę Ezekiel**, która słynie ze swoich malowniczych krajobrazów, **Dolinę Napa**, słynącej z winnic, most **Golden Gate**, więzienia **Alcatraz**.





ZAPORA HOOVERA, GRAND CANYON, HOLLYWOOD, LOS ANGELES Las Vegas Sphere Venue, PUSTYNNIA MOJAVE, DEATH VALLEY, oraz REZERWAT INDIAN HUALAPAI, GHOST CITY (Nelson). W cenie zawarty jest polskojęzyczny przewodnik!



WYCIECZKA DO LAS VEGAS

Data:
**Od 23 do 27
SIERPNI**
\$1250,- / os.

LUXE RIDE TRAVELS LLC
+1 (860) 518 5081
+1 (860) 922 1210
40 BROAD ST
NEW BRITAIN CT
luxerideenterprise.com

KARTA KREDYTOWA PSFCU VISA *Elite*

- BRAK OPŁATY ROCZNEJ
- BRAK OPŁAT ZA TRANSAKCJE ZAGRANICZNE
- USŁUGA POMOCY GLOBALNEJ
- NAGRODY GOTÓWKOWE

...I WIELE WIĘCEJ

**Zapraszamy do naszego
oddziału w New Britain:
38 Broad Street
New Britain, CT 06053
tel. (862) 233-3507**

Wszystkie karty kredytowe PSFCU podlegają weryfikacji kredytowej i akceptacji. Wymagane członkostwo w PSFCU. Produkty nie są dostępne we wszystkich stanach. Mogą obowiązywać inne ograniczenia. W przypadku pytań dotyczących kart kredytowych oferowanych przez PSFCU prosimy o kontakt z najbliższym oddziałem lub naszym Centrum Obsługi Klienta pod numerem 1.855.PSFCU.4U. Program punktów lojalnościowych dla kart kredytowych Liberty, Premier i Signature Elite jest oferowany za pośrednictwem CURewards®. 1,25 punkta za każdego wydanego dolara oferowane jest wyłącznie dla kart Signature Elite.



1.855.PSFCU.4U
(1.855.773.2848)
www.NaszaUnia.com



Your savings federally insured to at least \$250,000
and backed by the full faith and credit of the United States Government

NCUA
National Credit Union Administration, a U.S. Government Agency



PSFCU is an Equal Opportunity Lender.